

GTOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 63 (9935)

Poznań, czwartek 18 marca 1976

Cena 50 gr
● Wyd. A

Spotkania przedwyborcze dobiegają końca

Przedwyborcze spotkania ludności z kandydatami na posłów do Sejmu i radnych WRN dobiegają końca. W województwach: kaliskim, konińskim, pilskim spotkania zakończyły się 16 marca.

W woj. poznańskim odbyło się wczoraj kilka spotkań. W Szamotułach wzięli w nich udział: Franciszek Nowak, Mieczysław Solecki i Walenty Kłodziejski, który spotkał się również z mieszkańcami Pniew. W Luboniu z załoga Wielkopolskiej Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego rozmawiał Edward Sieradzki. W Zakładach Przemysłu Metalowego „Pomet” w spotkaniu z załogą uczestniczył m. in. Roman Góral i Bogdan Waligórski. W „Romecie” przebywali: Adam Łopata i Jerzy Ozdowski. Pracownicy ZNTK gościli Józefa Drzewieckiego, a „Polfy” — Krystynę Franak. Dzisiaj w woj. poznańskim kończą się spotkania przedwyborcze.

Wczoraj w Rawiczu odbyło się spotkanie kandydatów na posłów Ziemi Leszczyńskiej z sołtysami. W rozmowach poselskich uczestniczyli: Zdzisław Tomal, Stanisław Kulesza, Jadwiga Becielewska, Jerzy Kaźmierczak, Józef Barela, Zbigniew Forecki i Józef Poniecki. Było to ostatnie zebranie przedwyborcze w okręgu leszczyńskim. (jk)

Czyny produkcyjne poparciem dla programu FJN

Powszechne zrozumienie prawdy, iż od naszej wspólnej pracy zależy pomyślność zarówno kraju jak i każdej polskiej rodziny znajduje potwierdzenie w czynach produkcyjnych i zobowiązaniach podejmowanych przez ludzi pracy naszego kraju dla poparcia programu wyborczego FJN. Wiąże się to także z powszechnym dążeniem do pełnego wykorzystania rezerw produkcyjnych, materiałowych i organizacyjnych.

Szczególną aktywność w podejmowaniu czynów produkcyjnych przejawiają ludzie pracy największego polskiego okręgu przemysłowego — Śląska i Zagłębia. W ciągu pierwszych dwóch miesięcy br. przekroczyli oni zadania planowe o blisko 900 mln zł. W roku kampanii wyborczej podjęli dodatkowe zobowiązania, których wartość sięga blisko 2,8 mld zł. Ich zobowiązania — podobnie jak wszystkich ludzi pracy w kraju — odzwierciedlają twórczy stosunek do budowy socjalistycznej Polski, głębokie poczucie więzi z partią, odpowiedzialność za rozwój kraju. Należy zwłaszcza odnotować wysiłek załogi elektrowni „Jaworzno”, która dokłada wszelkich starań, aby kraj otrzymał jak najwcześniej energię z elektrowni „Jaworzno III”.

Natomiast pracownicy Bezdzińskich Zakładów Obuwniczych „Chelmek” pragną wytworzyć dodatkowo 10 000 par obuwia dziecięcego.

Wykorzystanie rezerw dla

przyspieszenia rozwoju kraju jest problemem pierwszoplanowym. Zasadę tę wcielają w życie także łódzcy włókniarze. I tak np. w wyniku lepszego wykorzystania czasu pracy — ZPO im. Próchnika dostarczą w br. na rynek dodatkowo 8 000 płaszczy, ZPB im. Marchlewskiego — 600 000 metrów tkanin bawełnianych, a Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Ortal” — ponadplanowo tkaniny wartości 47 mln zł.

Wśród licznych czynów i zobowiązań ludzi pracy Kielecczyzny, zmierzających do uzyskania jak najlepszych rezultatów ekonomicznych, zwiększenia produkcji na rynek krajowy i na eksport, poprawy jakości produktów — odnotujemy inicjatywę załóg starachowickiej FSC oraz zakładów „Predom-Mesko”. Postanowiły one w ostatnim okresie dać dodatkową produkcję o łącznej wartości blisko 80 mln zł.

Jako wyraz poparcia dla platformy wyborczej FJN legnicy górniczy miedziowi z kopalni „Rudna” i „Polkowice” — zadeklarowali wykorzystanie w br. rezerw, których efektem ma być ponadplanowe wydobycie i przetwórstwo 200 000 ton rudy miedzianej oraz oszczędność jednego miliona kWh energii elektrycznej.

Robotnicza aktywność produkcyjna i społeczna rozwija się także wśród załóg poznańskich zakładów „H. Cegielski”. W czasie przeprowadzonej tu ostatnio analizy rezerw zgłoszono 500 wniosków; ich realizacja umożliwi załogom HCP dostarczenie w br. dodatkowo 10 wagonów osobowych dla PKP, wielu obrabiarek do metali i innych wyrobów.

W Poznańskich Zakładach

Od 15 do 20 kwietnia

Wiosenne ferie szkolne

Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania tegoroczne wiosenne ferie szkolne trwać będą 6 dni, w okresie od 15 do 20 kwietnia włącznie.

PAP

Odzieżowych „Modena” większość załóg stanowią kobiety. Pragną one zaakcentować czynem produkcyjnym pełne poparcie dla programu wyborczego FJN. Wyraża się ono w dodatkowej produkcji na rynek i eksport 14 000 sztuk płaszczy i spódnic damskich oraz innych okryć dla kobiet. Zobowiązanie przewiduje, że efekty te uzyskane zostaną przy kosztach wytwarzania zmniejszonych o 1,5 mln zł. Będzie to wynik poprawy organizacji pracy, lepszego wykorzystania tkanin i nowoczesnego parku maszynowego. (PAP)

Próby zakończenia kryzysu w Libanie

Gwałtowny kryzys polityczny, przeżywany ostatnio przez Liban, kryzys, który jest odbiciem głębokich konfliktów społecznych i wadliwie skonstruowanej struktury władzy przeszedł w fazę intensywnych konsultacji prowadzonych w Damaszku przy pośrednictwie władz syryjskich. Rozmowy z prezydentem Hafezem Asadem prowadził m. in. przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat. W Damaszku konfe-

Dokończenie na str. 2

Na giełdach w Poznaniu

Spółdzielczość rzemieślnicza i spóżywców oferuje wyroby za 1,7 miliarda złotych

Zawarte na ogólnokrajowych giełdach wiosennych w Poznaniu umowy określają zaopatrzenie sklepów w II półroczu. Handlowcy dokładają starań, by zapewnić dostawy większe, jakościowo lepszych towarów. W Poznaniu kontynuowane są robocze spotkania na giełdach.

217 spółdzielni rzemieślniczych prezentuje 10 800 wyrobów o łącznej wartości 876 milionów zł. Dominują artykuły: metalowe, gospodarstwa domowego, elektrotechniczne, chemiczne, szkolne i biurowe oraz galanteria kaletnicza, konfekcja dziecięca, zabawki i tworzywa sztuczne. W ofercie na II półroczu znajduje się 98 wyrobów zmodyfikowanych m. in. lampy stojące i wiszące, złożone komplety do likieru, niektóre wzory biżuterii.

Na zorganizowanych niedawno giełdach wojewódzkich spółdzielczość rzemieślnicza

podpisała z handlem umowy, które opiewają na kwotę 600 milionów zł.

„Społem” Związek Spółdzielni Spożywców jest reprezentowany na giełdach wiosennych przez 9 zakładów. Łączna ich oferta w zakresie wyrobów cukierniczych, spożywczych (m. in. makarony, musztarda, majonez, sosy), koncentratów ciast w proszku i artykułów chemii gospodarczej wynosi 820 milionów zł.

Wśród handlowców „Społem” ZSS prowadzi badania sondażowe, zbiera opinie o poszczególnych artykułach. Przygotowane zostały m. in. ankiety dotyczące nowej propozycji asortymentowej — pieczywo „Tortellini” w sosach o różnych smakach. Według wstępnego rozszkolenia zyskały one przychylną ocenę. (pik)

G. Ford i J. Carter zwyciężyli w Illinois

Kolejne prawybo-ry w stanie Illinois przyniosły 16 bm. zdecydowane zwycięstwo Geraldowi Fordowi i Jimu Carterowi w Partii Demokratycznej.

Za Fordem opowiedziało się 59 proc. głosujących, a za Ronaldem Reaganem 40 proc. Jest to piąte z kolei zwycięstwo prezydenta w prawybo-rach; zdaniem wielu obserwatorów politycznych, kładzie ono kres nadziejom Reagana na uzyskanie nominacji prezydenckiej. (PAP)

Stal Mielec wyliminowana

W rewanżowym ćwierćfinałowym spotkaniu o Puchar UEFA, Stal Mielec uległa na swoim boisku drużynie Hamburger Sport Verein 0:1 (0:1). Bramkę zdobył w 17 min. Peter Nogly. Sędziował Walter Hungerbuehler (Szwajcaria). Widzów ponad 30 tys.

Ostatni przedstawiciel polskiego piłkarstwa w europejskich meczach pucharowych — Stal Mielec — nie zdołał u-

Dokończenie na str. 4

H. Kissinger o polityce zagranicznej

Dobre stosunki ZSRR—USA w interesie całego świata

Sekretarz stanu Henry Kissinger wystąpił 16 bm. na posiedzeniu Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych z obszernym exposé przedstawiającym zasady i cele amerykańskiej polityki zagranicznej.

Kissinger stwierdził, że „nie

Kto będzie następcą Harolda Wilsona?

Frakcja parlamentarna Partii Pracy powzięła we wtorek decyzję przeprowadzenia między najbliższym poniedziałkiem a czwartkiem wyborów nowego przywódcy partii, który automatycznie obejmie stanowisko premiera. Rezultaty tych wyborów powinny zostać ogłoszone 25 marca w godzinach popołudniowych. Nowy przywódca zostanie wyłoniony na drodze tajnego głosowania 317 członków parlamentu z ramienia Partii Pracy.

Zgłaszanie kandydatów upływa 22 marca (poniedziałek) o godz. 12.00 czasu lokalnego. Zwycięski kandydat musiałby uzyskać bezwzględną większość głosów; w przeciwnym razie odbędzie się druga tura głosowania, której rezultaty zostaną ogłoszone 30 marca. W razie potrzeby może być zorganizowana również trzecia tura wyborów nowego przywódcy partii pracy. W takim wypadku ostateczny rezultat byłby znany dopiero 5 kwietnia br. Wśród faworytów wymienia się ówczesnego ministra spraw zagranicznych Jamesa Callaghana na dalszych miejscach kandydatury skarbu Demisa Healey'a i ministra spraw wewnętrznych Roy'a Jenkinsa. (PAP)

Krótko

Posiedzenie SALT

W środę w Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA na radziecko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Medal dla M. Susłowa

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR M. Susłow otrzymał we środę z rąk przewodniczącego Akademii Nauk ZSRR, Anatolija Aleksandrowa złoty medal im. Karola Marksa przyznany mu za wybitny wkład do opracowania aktualnych problemów teorii marksizmu-leninizmu. M. Susłow jest autorem licznych prac z

tego zakresu. Złoty medal im. Karola Marksa jest najwyższym odznaczeniem radzieckiej Akademii Nauk w dziedzinie dyscyplin społecznych.

Seminarium UNESCO

W gmachu ośrodka kulturalnego Hanasaari w Helsinkach rozpoczęło się we środę seminarium zorganizowane przez UNESCO. W obradach poświęconych problemom rozwoju kultury uczestniczą naukowcy i działacze z 11 krajów, m. in. z Anglii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Jugosławii, Polski, USA i Węgier. Wymienia oni doświadczenia z zakresu planowania rozwoju kultury oraz omawiają możliwości kontaktów kulturalnych.

Propozycja FPK

W środowym wydaniu organu FPK „L'Humanite” ukazał się komunikat biura prasowego partii, stwierdzający, iż po zakończeniu wyborów kantonalnych Francuska

Partia Komunistyczna zaproponowała Partii Socjalistycznej i Ruchowi Lewicowych Radykałów zawarcie porozumienia o współpracy. Przewiduje ono połączenie sił w departamentach, w których większość zdobyła lewica w celu zapewnienia sobie wyboru przewodniczących rad generalnych tych departamentów — lokalnych organów władzy.

Aresztowania w Libii

Libijska Agencja Informacyjna Arna podała, że we wtorek władze libijskie aresztowały 15 wojoszków egipskich pod zarzutem szpiegostwa i sabotażu prowadzonego na szkodę państwa libijskiego. Jak informuje w środowym numerze kairski dziennik „al-Ahram” we wtorek z Libii zostało wydanych dalszych 4100 Egipcjan.

Zapowiedź procesu Sampsona

W Nikozji poinformowano, że w najbliższy poniedziałek rozpocznie

Wyborcza dyskusja

Sięgnijmy do rezerw złożonych

Na spotkaniu aktywu społeczno-gospodarczego Koła z kandydującymi na posłów i radnych WRN, przybyli: sekretarz KW PZPR w Koninie — Tadeusz Grabski i Maria Pacer, Edmund Janowski, Zygmunt Lewandowski, Czesław Miałkowski, Krzysztof Furmański i Józef Maciejewski.

Prowadzący spotkanie i sekretarz KM PZPR w Kole, Edmund Janowski witając zebranych, scharakteryzował krótko intensywny rozwój społeczno-gospodarczy regionu konińskiego. Zabierający następnie głos naczelnik miasta, Eugeniusz Sanigórski przedstawił węzłowe problemy rozwoju Koła w roku bieżącym i w rozpoczętej pięcioletce.

Liczące 15 000 mieszkańców Koło jest miastem wyjątkowo dynamicznie rozwijającego się przemysłu. W ubiegłych pięciu latach powstały tu zakłady o znaczeniu ogólnokrajowym. Są to jedno z najnowocześniejszych w Europie Zakłady Mięsne, proszkownia mleka i wytwórnia „Mlekomiku” — paszy bardzo potrzebnej dla rozwijającej się hodowli. Zakończono również drugi etap rozbudowy „Korundu”, trwa kolejny etap dalszej jego rozbudowy. W tym roku uruchomiona zostanie dwustopniowa oczyszczalnia ścieków — bardzo w tym przemysłowym mieście potrzebna.

— Właśnie rozwój przemysłu spowodował konieczność przy-

Dokończenie na str. 4

Na ulicach Poznania



Trwają intensywne przygotowania do ważnego w życiu kraju wydarzenia jakim będą wybory do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych. Większość lokali wyborczych jest już gotowa i w niedzielę punktualnie o godz. 6 rano rozpoczyna one pracę. Na ulicach Poznania pojawiło się sporo dekoracji związanych z wyborami, np. przy ul. Głogowskiej (na zdjęciu).

Fot. — H. Kamza

Min. E. M. Antunes o pobycie w Polsce

We wtorek powrócił do Lizbony z wizyty w Polsce portugalski minister spraw zagranicznych Ernesto Melo Antunes. W wywiadzie dla telewizji i radia portugalskiego Melo Antunes z zadowoleniem ocenił przebieg wizyty i wyraził głębokie uznanie dla „naciekowanego duchem przyjaźni i zrozumienia dla naszych problemów” stanowiska Polskiej wobec nowej demokracji portugalskiej.

Melo Antunes, podkreślając, iż rozwój stosunków politycznych między oboma krajami wyznaczał w ciągu minionych miesięcy dwa ważne wydarzenia — wizyta Edwarda Gierka w Lizbonie i Francisco da Costy Gomeza w Warszawie — oświadczył, że jego podróż do Polski nastąpiła w ramach „normalnego i wyważonego rozwijania tych stosunków na płaszczyźnie politycznej”. Stwierdził również, iż „dialog polityczny między Portugalią i Polską przebiega w atmosferze dobrego wzajemnego zrozumienia”. (PAP)

„Neues Deutschland” o oszczerczej kampanii w RFN

„Neues Deutschland” z 17 bm. zamieszcza komentarz na temat kampanii oszczerstw, jaką rozpoczyna ostatnio przeciwko NRD środki masowego przekazu RFN. Dziennik stawia pytanie, czy Republika Federalna Niemiec chce rzeczywiście przejść do polityki konfrontacji z NRD.

Organ KC SED uważa, że odmo-
wa akredytacji na Targach
Lipskich trzech dziennikarzy z
zachodniemieckich radiostacji
„Deutschlandfunk” i „Deutsche
Welle” jest blahym pretekstem
dla tej całej kampanii, wymierzo-
nej przeciwko NRD.

Dziennik podkreśla, że decyzja
odnośnie tego, którym zagranicz-
nym dziennikarzem zezwala się
na wjazd na terytorium NRD na-
leży do wyłącznych kompetencji

Przeciwko represjom Izraela

Protest Światowej Rady Pokoju

Światowa Rada Pokoju wyraziła
w środę stanowczy protest w
związku z brutalnymi represjami
władz izraelskich wobec ludności
zachodniego brzegu Jordanu i in-
nych okupowanych terytoriów
arabskich. W denuncjacji do pre-
mierów Izraela i Arabii Saudyjskiej
SRP stwierdza, że represje prze-
ciwko demonstrującym uczniom
ze szkół kobietom i starcom w
arabskiej części Jerozolimy, Na-
blusie i innych miastach wywoła-
ły oburzenie światowej opinii
publicznej. (PAP)

Zmarł L. Visconti

Światowej sławy reżyser
włoski, Luchino Visconti zmarł
w środę wieczorem w wieku
lat 70, po długiej chorobie.

Jego dziełem było wiele zna-
komitych filmów, takich jak
„Rocco i jego bracia”, „Lam-
part” czy „Śmierć w Wenecji”. (PAP)

„Totek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy za-
wiedamia, że w zakładach Dużo-
go Lotka z dnia 14 bm. stwierdzo-
no:

I. Losowanie I: 2. roz. z 5 traf.
prem. — wygr. 712.131 zł.
112 roz. z 5 traf. zwyk. — wygr.
po około 12.500 zł. 6.549 roz. z
4 traf. — wygr. 326 zł i 126.542
zł. 3. roz. z 3 traf. — wygr. 16 zł.
Losowanie II: 114 roz. z 5 traf.
— wygr. po około 20.500 zł. 5.757
roz. z 4 traf. — wygr. po 623 zł
i 94.432 roz. z 3 traf. — wygr.
po 63 zł.

„Mały Lotek”

I. LOSOWANIE:
2. 4. 22. 29. 34
Końcówka band. 927322
II. LOSOWANIE:
4. 5. 17. 26. 27
Końcówka band. 947265

LOGODA

Miejscami głównymi na południu
ślabe opady śniegu. Temperatura
minimalna od minus 12 st. na
północno od minus 4 st. w centrum
i minus 1 st. na południu. W
dzień temp. bez większych zmian.

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Andrzej Skrzypczak.

2 STRONA

GŁOS — 18 III 1976

Po wytycznych Biura Politycznego KC PZPR

Dalsza poprawa warunków pracy

Dokonana w końcu ubiegłego roku przez związki zawo-
dowe i ogólna administracja państwowa analiza stopnia re-
alizacji wytycznych Biura Politycznego KC PZPR, Prezy-
dium Rządu i Prezydium CRZZ w sprawie warunków pracy
oraz zakładowej działalności socjalno-bytowej wykazała, że
w większości przedsiębiorstw skutecznie wprowadzana jest
w życie zasada pełnej integracji spraw produkcyjnej i bezpie-
czeństwa pracy.

Z szacunkowych ocen wyni-
ka m. in., że w ostatnich 2-3
latach 250 000 pracowników
przemysłu lekkiego, 120 000
spółdzielczości pracy, 117 000
pracowników przemysłu spo-
żywczego i około 46 000 leś-
nictwa i przemysłu drzewne-
go poprawiło swe warunki
pracy. Było to możliwe dzięki
modernizacji starych za-
kładów oraz budowie nowych
obiektów, wyposażonych w no-
woczesne urządzenia i bezpie-
czne technologie produkcji.

Mimo ogólnej poprawy war-
unków pracy i bezpieczeństwa
ludzi w procesie produkcyj-
nym — związkowi inspekto-
rzy pracy zmuszeni byli wy-
dać w ubr. ponad 120 000 za-
rządzeń powzytyacyjnych, w
których nakazywano likwidację
zaniedbań w dziedzinie
bhp; wstrzymano czasowo pro-

dukcyjne w niektórych małych
zakładach pracy i w oddzia-
łach produkcyjnych.

W ostatnim okresie odnoto-
wano także pewną poprawę
w zakresie ochrony zdrowia
zatrudnionych. Przemysłowa
służba zdrowia systematycz-
nie pogłębia swe rozeznanie o
stanie zdrowia robotniczych za-
łóg, co pozwala w efekcie na
skuteczne stosowanie zabie-
gów profilaktycznych. Dzięki
tworzeniu stanowisk i oddzia-
łów pracy chronionej zwięks-
zają się również możliwości
stosowania rehabilitacji zawo-
dowej. W toku kontroli stwier-
dzono, że lepiej niż dotych-
czas wykorzystuje się do ce-
lów leczniczych i profilaktycz-
nych bazę uzdrowiskową.

Około 6,4 mld zł przeznac-
zyły w ub. roku zakłady pra-
cy na finansowanie wypoczyn-
ku załóg. Blisko 4 mln osób
skorzystało z czasów pra-
cowniczych. Są to liczby mó-
wiące same za siebie. Warto
podkreślić, że przy kierow-
aniu pracowników i ich rodzin
na wczasy dawano zwykle pier-
wszeństwo rodzinom wielo-
dzietnym, matkom z dziećmi
oraz pracownikom wykonują-
cym prace uciążliwe lub szko-
dliwe dla zdrowia. Zakłady

Próby zakończenia kryzysu w Libanie

Dokończenie ze str. 1
rowali także przywódcy in-
nych ugrupowań palestyń-
skich. Przebywał tu poruc-
nik Chatib, szef tzw. Armii
Arabskiego Libanu, tj. oddzia-
łów sformowanych z żołnie-
rzy, którzy opuścili szeregi
„oficjalnej” armii libańskiej.
Przybyła tam również delega-
cja prawicowej falangi.

Tymczasem prezydent Fa-
randżia nadal formalnie pełni
swoją funkcję, odmawiając
ustąpienia, mimo żądań parla-
mentu i wojska. Jednostki
por. Chatiba stacjonują na
wschód i południe od Beiru-
tu, oczekując jak powiedział
Chatib, rozwiązania kryzysu
politycznego. W razie nie-
możności uregulowania kon-
fliktów na drodze pokojowej
zamierzają one użyć siły.
Por. Chatib oświadczył, że je-
go jednostki współdziałały do
tychczas z gen. Adnabem, który
niedawno ogłosił się tymcza-
sowym gubernatorem wojsko-
wym Libanu, w akcji mającej
na celu zdjęcie z urzędu
prezydenta Farandżię.

We wtorek wieczorem gen.
Adnab zwrócił się do żołnie-
rzy okręgu bejruckiego, by w
chwili kiedy poszukuje się roz-
wiązania politycznego, powró-
cili do koszar. Agencje za-
chodnie oceniają to wezwanie
jako próbę odbudowania siły
„oficjalnej” armii libańskiej,
poważnie osłabionej przez licz-
ne dezercje. (PAP)

Zakaz sprzedaży napojów alkoholowych 20 i 21 marca br.

Dziennik Urzędowy „Monitor
Polski” nr 9 z dnia 13 marca br.
przynosi uchwałę nr 48 Rady Mi-
nistrów w sprawie zakazu sprze-
dazy napojów alkoholowych w
dniach 20 i 21 marca br. W myśl
uchwały zabrania się sprzedaży
i podawania napojów alkoholowych
o zawartości powyżej 4,5 proc. al-
koholu oraz piwa jasnego we
wszystkich punktach sprzedaży
detalicznej w tych dniach. W za-
kładach gastronomicznych zakaz
ten obowiązuje od godziny 18 dnia
20 marca do godz. 24.00 dnia 21
marca br. Wykonanie uchwały
wehodzić w życie z dniem ogło-
szenia porucza się ministrowi han-
dlu wewnętrznego i usług oraz te-
renowym organom administracji
państwowej stopnia wojewódzkie-
go. (PAP)

pracy starały się również le-
piej organizować warunki re-
kreacji i wypoczynku w świę-
ta i dni wolne od pracy.

W 1975 r. zakłady pracy po-
siadały około 4600 stołówek
pracowniczych oraz 4200 bufe-
tów, w których znajdowało się
blisko 400 000 miejsc kon-
sumpcyjnych. Oznacza to 21-
procentowy wzrost w stosun-
ku do roku poprzedniego. Za-
kładowe placówki żywienia
zbiorowego wydały w ubr. 439
mln posiłków. Szybki rozwój
żywienia przyzakładowego
nie odpowiada jednak jeszcze
wzrastającym potrzebom
w tym zakresie. Obecny stan po-
zwala objąć akcją zbiorowe-
go żywienia tylko około 15
procent ogółu zatrudnionych
w gospodarce społecznej.

Mimo wielu starań nie zlik-
widowano w ub. roku innej
dokuczliwej bolączki, jaką są
dla ludzi pracy trudności z
dojazdem do fabryk i zakła-
dów. Problem ten rozwiązać
można tylko poprzez uspra-
wienie komunikacji, przy jed-
noczesnym zwiększeniu taboru
samochodowego i kolejowego.

Problemy związane z dalszą
poprawą warunków pracy o-
raz zakładowej działalności
socjalno-bytowej są w cen-
trum zainteresowania CRZZ.

PAP

Światowe echa jednostronnej decyzji Egiptu

Decyzja Egiptu o jednostronnym wypowiedzeniu układu
przyjaźni i współpracy z ZSRR, podpisanego w maju 1971
r., odbiła się szerokim echem na świecie. Mało krajów —
pisze kairski korespondent Agencji France Presse — uczy-
niło dla innego państwa tyle, co Związek Radziecki dla
Egiptu.

W ciągu 10 lat ZSRR 4-krot-
nie ocalił Egipt, co jest wyda-
rzeniem dość rzadkim w histo-
rii narodów. Dzięki ZSRR —
pisze dalej AFP — zbudowano
tamę asuańską i jeśli istnieje
w Egipcie załazek przemysłu
ciężkiego, to również dzięki
ZSRR.

Powzięta na wniosek prezy-
denta Sadata decyzja Egiptu
spotkała się jednocześnie z
wielkim zadowoleniem w tych
kołach Waszyngtonu i Tel-
Awiwu, których głównym ce-
lem jest podważenie jednolisto-
ści świata arabskiego i przyjaźni
radziecko-arabskiej. Dziennik
„New York Times” w artyku-
le redakcyjnym pisze, że jest
to dobra nowina dla Izraela.
„Washington Post” wyraża
dziękuję, że po tej decyzji zmnie-
jszą się perspektywy uczestnic-
twa Egiptu w nowej wojnie

przeciwko Izraelowi, gdyby do
niej doszło.

Londyński „Guardian” pisze,
że krok Egiptu jest kulmina-
cją nurtu, jaki rozwijał się w
polityce tego kraju od prze-
szło 3 lat.

W samym Egipcie nowe anty-
radzieckie posunięcie prezyden-
ta Sadata spotkało się z popar-
ciem ze strony tych kół burżu-
azji, które kładą nacisk na za-
inicyjowaną przez nie politykę
„otwartych drzwi” mającą na
celu przyciągnięcie do Egiptu
zachodniego kapitału. Jednak-
że powszechnie biorąc, w kra-
jach arabskich decyzja Egiptu
została przyjęta z nieukrywa-
nym zaniepokojeniem. Prasa
syryjska ocenia posunięcie pre-
zydenta Sadata jako nieostrożne
izgubne nie tylko dla narodo-
wych interesów Egiptu, ale i
dla jednolitości arabskiej. Wiele
dzienników arabskich przypo-
mina, że Związek Radziecki
stał w ostatnich latach po stro-
nie Egiptu i innych krajów
arabskich, udzielając im popar-
cia także w rozwiązaniu spra-
wy palestyńskiej — podstawo-
wego problemu tego rejonu.

W Argentynie

Groźba ponownego zamachu stanu

Najnowsze doniesienia z Ar-
gentyny wskazują na gwał-
towny wzrost napięcia w tym
kraju. Zdaniem obserwatorów
— jak pisze AFP — rząd pani
Marii Esteli Peron znajduje
się w obliczu bezpośredniej
groźby nowego zamachu sta-
nu.

Agencje zachodnie cytują
informację argentyńskiej A-
gencji Prasowej „Noticias Ar-
gentinas” na ten temat. Mi-
nister obrony, Jose Alberto
Deheza — powołując się na
informację gen. Jorge Videli
— oświadczył, że siły zbrojne
rozpoczęły przygotowania do
zamachu stanu. Agencja argen-
tyńska podaje, że dowódca
sił lądowych, gen. Jorge Vi-
dela, uważany za jednego z
najbardziej wpływowych lu-
dzi w kraju, stwierdził, że
„siły zbrojne nie chcą prze-
jąć władzy, ale zawsze są
na to przygotowane w razie
gdyby doszło do całkowitego
chaosu i gdyby przywódcy
kraju nie mogli zapanować
nad sytuacją”. (PAP)

Propagowanie

materiałów XXV Zjazdu KPZR

W Komitecie Centralnym
KPZR odbyła się narada kie-
rowniczej kadry prasy, telewi-
zji i radia, a także agencji ra-
sowych, na której omówiono
zagadnienia związane ze stu-
diowaniem i propagowaniem
materiałów XXV Zjazdu par-
tii. Przemawiał sekretarz KC
Michaił Zimianin. Podkreśla-
no, że zgodnie z zadaniami po-
stawionymi w referacie Leo-
nida Breżniewa na zjeździe ra-
dzieckie środki masowego
przekazu i propagandy będą
szerzej propagować teorię nau-
kowego komunizmu oraz doś-
wiadczenia KPZR. (PAP)

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Pomoc dla Mozambiku i potępienie Rodezji

Na wniosek rządu Mozambiku 16 bm. rozpoczęło się po-
siedzenie Rady Bezpieczeństwa poświęcone rozważeniu sy-
tuacji, jaka powstała na południu Afryki w związku z wpro-
wadzeniem przez Mozambik blokady gospodarczej Rodezji
i ogłoszeniem przez to państwo stanu wojny z Rodezją.

Na forum Rady Bezpieczeń-
stwa ONZ wystąpił minister
spraw zagranicznych Mozam-
biku, Joaquim Alberto Chissano, który zwrócił uwagę na
groźbę wybuchu wojny party-
zanckiej na obszarach Afryki
Południowej w związku z bez-
względny tłumieniem przez
reżim Smitha wszelkich prze-
jawów walki narodowowyzwo-
leńczej ludności afrykańskiej
w Rodezji. Minister zwró-
cił się do Rady Bezpieczeń-
stwa ONZ o pomoc w wy-
konaniu decyzji ONZ doty-
czących zarówno sankcji gos-
podarczych wobec Rodezji,
jak i położenia kresu samo-
władzemu reżimowi białych
osadników, opartemu na za-
sadach rasistowskich.

J. Chissano oświadczył, iż
reżim Iana Smitha rozwijał
przeciwko ludności Mozambi-
ku kampanię prowokacji, któ-
rej punktem kulminacyjnym
były kolejne ataki na wioski
Pafur i Mavus, znajdujące się
na terytorium Mozambiku.

Nasilenie agresywnych ak-

cji rasistowskiego reżimu Smit-
tha przeciwko Mozambikowi
— oświadczył mówca — oraz
obowiązek wykonania uchwały
ONZ i Organizacji Jedności Af-
rykańskiej, potwierdzających
słusność walki zbrojnej afry-
kańskich organizacji niepodle-
głościowych w Rodezji i wzy-
wających wszystkie kraje do
udzielenia pomocy narodowi
Zimbabwe, wpłynęły na decy-
zję rządu Mozambiku w sprawie
udzielenia pomocy naro-
dowi Zimbabwe (Zimbabwe —
afrykańska nazwa Rodezji).

Podkreślając znaczny stopień
zależności gospodarki Mo-
zambiku od Rodezji i RPA o-
raz zwracając uwagę na konse-
kwencje wynikające z wpro-
wadzenia blokady gospodarczej
Rodezji, minister Chissano
zwrócił się do Rady Bezpie-
czeństwa o międzynarodową
pomoc (co najmniej 49 mln
dolarów rocznie), mogącą w
pewnym miarę zrównoważyć
straty, jakie poniesie Mozam-
bik w związku z zamknięciem
granic z Rodezją.

Rada Bezpieczeństwa ONZ
kontynuowała w środę omawia-
nie agresywnych akcji rasi-
stowskiego reżimu Rodezji
przeciwko Ludowej Republice
Mozambiku. Przemawiający w
czasie porannego posiedzenia
przedstawiciele Pakistanu i in-
nych krajów poparli te akcje
i wezwali ONZ do udzielenia
pomocy narodowi Mozambiku.
PAP

H. Kissinger o polityce zagranicznej

Dokończenie ze str. 1
Kissinger zwrócił uwagę na
niebezpieczeństwo lokalnych
konfliktów, które mogą prze-
kształcić się w ogólną kata-
strofę i w związku z tym pod-
stawowym zadaniem polityki
zagranicznej powinno być
działanie na rzecz rozwiązywa-
nia tych konfliktów. Rozwój
stosunków w dziedzinie dy-
plomatycznej, gospodarczej, han-
dlowej, społecznej, kulturalnej
i naukowej jest drogą, która
powinna w sposób istotny
przyczynić się do umocnienia
pokoju na świecie.

Grupa dziesięciu senatorów
amerykańskich, włącznie z
przewodniczącym demokratów
i republikanów w senacie USA,
Mansfieldem i Scottem, przed-
stawiła do rozpatrzenia pro-
jekt rezolucji wyrażający po-
parcie dla poprawy stosunków
między USA a ZSRR. Rezolu-
cja wzywa do zawarcia kon-
kretnych realistycznych poro-
zumień o ograniczeniu zbrojeń
strategicznych, do rozszerzenia
kontaktów dyplomatycznych,
gospodarczych, społecznych i
kulturalnych między oboma
krajami oraz do podjęcia nowych
inicyjatyw w celu znalezienia
pokojowego rozwiązania obec-
nych i potencjalnych konfliktów
regionalnych.

Nie chodzi tu o semantyczny
spór na temat znaczenia
słowa „odprężenie”. Opiaramy
się na uznaniu prostego faktu,
że St. Zjednoczone i Związek
Radziecki będą miały wiele
sprzecznych interesów, nie-
mniej jednak oba kraje są za-
interesowane uregulowaniem
współpracy i konfliktów, aby
nie doprowadziły one do woj-
ny — stwierdza rezolucja. Główny
iniciator rezolucji, senator
demokratyczny Alan Cranston
oświadczył, iż ma ona w chwili
obecnej doniosłe znaczenie,
że względu na ataki dokony-
wane na proces zmierzający
do uregulowania współzawod-
nictwa między dwoma mocar-
stwami nuklearnymi. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074
60-959 Poznań. Redaguje kole-
gium: Wiesław Porzycki (red. naczelny),
Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski
(zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz
Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew
Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon:
600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami
657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora
naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji
659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.
Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść
i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im.
M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują od-
działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy
pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego
miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzają-
cego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł),
kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks
nr 35029. H-1

W RYTMIE WSPÓŁCZESNOŚCI

Rozmowa z wojewodą poznańskim Stanisławem Cozasiem

Po VII Zjeździe partii, po Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Poznaniu, co wysuwa się na plan pierwszy w waszej i Urzędu Wojewódzkiego pracy? Jak można by zwięźle scharakteryzować aktualne kierunki waszego działania?

— Powinniśmy, w Poznaniu, iść obecnie jeszcze szybciej naprzód, działać dynamiczniej, a problemy ważne dla województwa i jego stolicy rozwiązywać sprawniej i lepiej. Przede wszystkim będziemy kontynuować wiele istotnych spraw. Zgodnie z decyzją Komitetu Wojewódzkiego PZPR przygotowany został program rekonstrukcji przemysłu ciężkiego, maszynowego i chemicznego, który wejdzie pod obrady kierownictwa rządu. Założono w tym opracowaniu szybki rozwój przemysłu w Poznaniu i województwie, w znacznym stopniu w drodze wymiany maszyn, urządzeń i tym samym lepszego wykorzystania fabrycznych hal. Celem jest oczywiście zwiększenie i polepszenie produkcji. Rozwijać się będą zwłaszcza Zakłady „Cegielskiego”, Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, „Wępofama”, Fabryka Samochodów Rolniczych, produkująca „Tarpany” oraz wiele innych. Chciałbym zwrócić uwagę na osiągnięcia tej załogi która zapoczątkowała — z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego partii — tworzenie przemysłu motoryzacyjnego w Poznaniu i poczyniła sobie coraz ambitniej, czego dowodem jest duży popyt na „Tarpany” w kraju i wysłanie pierwszej ich partii za granicę.

— Pięciolatka nie została jeszcze uchwalona, jednakże można spodziewać się zapewne znacznego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego?

— Nasze załogi budowlane pracują dobrze, plany są wykonywane, zamierzenia rzeczywiście są znacznie większe od dokonanych ostatnich. Ale i ten plan chcielibyśmy poszerzyć — o budownictwo indywidualne, które musi starać się być bliższe jak najdogodniejszym warunkom rozwoju w Poznaniu i województwie. W tym pięcioletnim przystępujemy do budowy miasteczka uniwersyteckiego na zupełnie nowym terenie, w toku realizacji znajduje się szereg domów studenckich. Wydatnie poprawi się także baza lokalowa szkolnictwa średniego i podstawowego. W ciągu dwu lat powinny zostać rozwiązane trudności z miejscami w przedszkolach w Poznaniu — drogą przeznaczania na ten cel obiektów istniejących, jak również poprzez wzniesienie kilku budynków tak zwanego typu ciechanowskiego. Zapewnienie opieki przedszkolnej dużej liczbie dzieci będzie konkretną pomocą dla wielu matek i rodzin.

— Poznański handel w ciągu ostatnich lat, uzyskał sporo nowych obiektów — niemniej wszystko to jeszcze mało...

— Zamierzamy drogą rekonstrukcji niektórych lokali oraz wyprowadzania instytucji użytkujących parterowe pomieszczenia na cele niehandlowe, nadal zwiększać powierzchnię sprzedażną sklepów. Zdecydowano również generalny przegląd pomieszczeń biurowych. Tam, gdzie to będzie celowe i możliwe dokonano się ścieśnienia, w celu zwolnienia pewnej liczby lokali dla potrzeb handlu. Jeśli chodzi o gastronomię, to w pierwszej kolejności potrzeba zwiększonej energii kierownictwa zakładów pracy w tworzeniu stołówek bądź ulepszaniu istniejących. Dobrze zorganizowane żywienie w fabryce czy instytucji to pomoc dla osób pracujących i zarazem rzecz korzystna z punktu widzenia zdrowotnego.

— Z handlem i gastronomią wiąże się usługi. Od pewnego czasu zachęca się rzemieślników, by tworzyli pracownie piekarnicze i masarskie, ogrodnictwa i sadownictwa, warsztaty samochodowe...

— Stworzone zostały dogodne warunki dla egzystencji rzemiosła. W tym — artystycznego, z którego Wielkopolska słynie, a które powinniśmy koniecznie na nowo rozwinąć. Nie ma u nas żadnych ograniczeń w udzielaniu zezwoleń na tworzenie pracowni wspomnianych specjalności. Jedyny warunek, jaki przy udzielaniu zezwoleń wysuwamy to oczekiwanie dobrych produktów — chleba, bułek, ciastek, wyrobów masarskich i rzetelnych usług samochodowych oraz wszelkich innych. Nawiasem mówiąc: w uznaniu roli Rynku Jeżyckiego w zaopatrywaniu licznych gospodarstw domowych w warzywa, owoce i kwiaty — zdecydowaliśmy się temu dobremu targowisku Poznańskie przyznać „Handlowy Znak Jakości”.

— A co z przebudową głównych dróg? Trasa E-8, trasa katowicka...

— Z satysfakcją informuję, że rozpocznie się budowa 22-kilometrowej drogi szybkiego ruchu, o założeniach autostradowych, omijającej Poznań i spinającej odcinki wschodni z zachodnim trasy E-8. Nastąpi to w biegnącej pięciolatce. Na tej samej trasie trwają roboty przy obwodnicy wrzesińskiej, którą włączy się do ruchu w roku bieżącym, po czym podjęte zostaną prace nad kolejnym odcinkiem tej arterii, w stronę Konina. W roku bieżącym przekazany też zostanie do użytku fragment trasy katowickiej w obrębie Rataj. Prowadzić się będzie również roboty modernizacyjne na drogach wiodących do ośrodków gminnych.

— Czy można się spodziewać rozpoczęcia w najbliższych latach budowy ośrodka radio-telewizyjnego w Poznaniu?

— Tak. Będzie on wznoszony na prawym brzegu Warty, w pobliżu mostu Rocha. Oprócz tej wielkiej inwestycji podjęta zostanie rozbudowa innych obiektów, a w porządku i upiększanie Szlaku Piastowskiego włączy się cała Wielkopolska.

— A poznańskie rolnictwo? Nie bez powodu szczerzymy się tym, iż tutaj wcześniej wykonano ubiegłoroczne plany dostaw zbóż, mięsa i mleka.

— Rolnictwo, gospodarka żywnościowa, to dziedzina o podstawowym dla poziomu naszego życia znaczeniu. Dowodem ogromnego uznania było niedawne spotkanie przedwyborcze Edwarda Gierka, Piotra Jaroszewicza i Edwarda Babiucha, z ludźmi rolniczego trud w stolicy Wielkopolski. Pierwszoplanowym zadaniem administracji wojewódzkiej i terenowej jest stała praca dla rozwoju produkcji rolnej. Jest to klucz do polepszenia zaopatrzenia ludności. Niezwykle ważną sprawą stanowi podtrzymanie tradycyjnie wysokiej towarowości poznańskiego rolnictwa i ambicji rzetelnego wywiązywania się z planów dostaw produktów rolnych. Istnieje znacząca współzależność pomiędzy wypełnianiem przez nas zobowiązań i utrzymywaniem przez Poznańskie należnej mu w kraju rangi.

— Pytanie ostatnie: pan wojewoda niejednokrotnie opowiadał się zdecydowanie za walką z przejawami złego stylu pracy administracji. Czy można mówić o zasadniczych zmianach na lepsze w tym zakresie?

— Sądzę, że tak. Coraz samodzielniej i sprawniej działają urzędy gminne. Od każdego z pracowników żądamy solidnej pracy, wolnej od urzędowej oschłości, zmierzającej do łączenia interesów państwa z interesami obywateli. Uważam też, iż działalność rad narodowych, komisji rad oraz wszystkich ludzi, którym bliskie są sprawy społeczne — mocno dopomaga administracji w lepszym służeniu społeczeństwu.

— Panie wojewodo, dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: WIESŁAW PORZYCKI

Silni jednością

Chciałbym przed zbliżającymi się wyborami podzielić się pewnymi uwagami na temat jedności Polaków. Pamiętam jeszcze z czasów sztućbackich, że wszyscy światli Polacy wołali niemal przez całe polskie dzieje o jedność. Pisarze i wodzowie, uczeni i politycy, poeci i społecznicy. I tej jedności — niestety — zawsze nam brakowało najbardziej. W niektórych zaś okresach warcholstwo i wicherzliwość podnoszono wręcz do rangi cnoty obywatelskiej. Ze wspomnianej epoki liberum veto. Ze wspomnianej rodowodów przysłówia „szlachciec na zagrodzie równy wojewodzie”.

Konsekwencją tej, pożałujcie, cnoty obywatelskiej, która utożsamiana była z ideałem wolności osobistej, stały się losy narodowe od roku 1772 po 1939 rok. Za brak jedności, za tak pojmowaną wolność, zapłaciliśmy w dziejach nieraz i z reguły zawsze najwyższą cenę. Były nią: utrata niepodległości, wynaradawianie, panoszenie się obcych, poniżanie, zacośnianie, stopowa nie każdej myśli twórczej. Zaś myśl narodową skazywano na pluton egzekucyjny. Wreszcie płaciliśmy nieustannie ceną życia najbardziej patriotycznych jednostek i ceną życia — w latach II wojny — milionów.

Mówimy, że walka i dzieło poprzednich pokoleń nie poszły na marne. Rzeczywiście — nie poszły. Lecz — co musimy dodać — nie poszły na marne dlatego, że oto pod kierownictwem komunistów nastąpiło prawdziwe zjednoczenie się wszystkich Polaków. Wreszcie po tylu latach i dopiero po tylu świadectwach, najwyższą cnotą jest jedność narodowa. I to jedność serc, jedność umysłów i jedność woli do działania ze wszystkich sił na rzecz tej jedności.

Mówimy też, że wreszcie

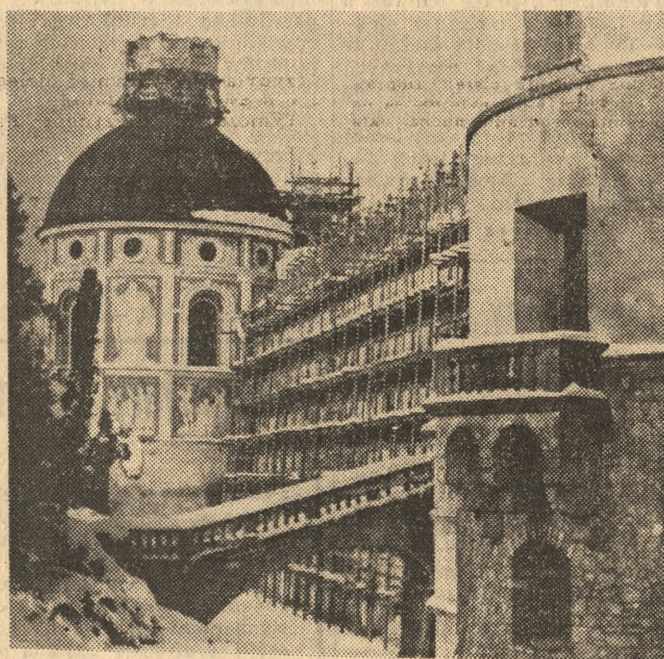
wyciągnęliśmy wnioski z przeszłości. Rzeczywiście — wyciągnęliśmy! Lecz — zno wu musimy dodać — wnioski te wyciągnęliśmy, biorąc, jedni — z pełną świadomością, inni — instynktownie, program polskich komunistów zgromadzonych w PPR za jedyną gwarancję budowania Polski Niepodległej. Jedność ta zrodziła się w ostrej walce klasowej ludu polskiego z siłami wstecznymi i reakcyjnymi, bo komuniści nadali jej no wy sens i cel, jakim jest sprawiedliwość społeczna. Inaczej nie mogło być! Polski warchol walczył o wolność dla siebie i tylko dla siebie. Walczył o przywileje dla siebie, o swoje egoistyczne interesy, kosztem — oczywiście — podporządkowania sobie innych. Do roli zwierząt pociągowych sprowadzał lud. Tej prawdziwej historycznej dążeń świadectwem program ludzi epoki Oświecenia, Komisji Edukacji, epoki kościuszkowskiej, Wielkiego Proletariatu. Walka o jedność Polaków toczyła się nieustannie na froncie społecznym.

Wreszcie stało się! Wcielać w życie ideał sprawiedliwości społecznej, komunizm dali jednakowe prawa wszystkim, jednakowe przywileje i jednakowe obowiązki. Proklamowali, i nie lekając się starcia klasowego, program swój prze prowadzili z żelazną konsekwencją. Dziś już niektórzy, tzw. przyjaciele Pola-

ków suponują, że ta polska wolność jest podejrzana, a monolit narodowy Polaków jest tezą propagandową. Ale właśnie współczesna Polska zaświadcza, że nie może być mowy o jedności narodo wej bez sprawiedliwości społecznej. Dziś wreszcie dla każdego chceć, znaczy móc. Dziś wreszcie przed każdym drogą stoi otworem. Jest tyl ko jeden elementarny warunek; tym warunkiem jest praca dla siebie. Jej efekty stanowią o cenzusie społecznym, o pozycji w społeczeństwie, o własnym powodzeniu, o otwieraniu drogi do szczytów. I nie jest przypadkiem, że tyle się mówi o pracy i ludziach pracą wyróżniających się. Z pracy bowiem powstaje Polska. Jaką wszyscy chcielibyśmy, żeby była. A chcemy, żeby Polska była Ojczyzną ludzi zamożnych, światłych i nnych w życiu. Chcemy, żeby Polska była Ojczyzną obywateli szczęśliwych, wszystkich bez wyjątku.

Toteż troska o jedność myśli i wspólnotę działania jest obowiązkiem nas wszystkich wobec siebie. Tej jedności potrzeba dziś jeszcze bardziej niż kiedykolwiek. Dorobiliśmy się rzeczy wspólnych, ale nasze potrzeby i aspiracje na tym się nie kończą.

JERZY KOCHAŃSKI



Remont zamku w Krasie

Od lat w ślimaczym tempie prowadzono remont zamku w Krasie w województwie przemyskim (na zdjęciu obok). Ostatnio, po przejęciu go przez Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu nastąpiło wyraźne przyspieszenie prac. Czworobok zamkowy opleciono rusztowaniami, jedna z czterech narożnych baszt i część wewnętrzno-głównego dziedzińca jest już odnowiona. Obiekt ten wraz z dużym, obfitującym w ciekawe okazy obcych gatunków drzew parkiem, będzie wdzięcznym celem dla turystów. (woj)

Fot. — W. Plutowski

Ciesz się nas, gdy przybywa nowych domów, fabryk, dróg, bo żyje nam się lepiej, wygodniej, bo stajemy się zamożniejsi. I jako obywatele i jako państwo. Postępują ce procesy urbanizacji i cywilizacji powodują jednak ubytek ziemi wykorzystywanej rolniczo. W ciągu minionych 15 lat ubyło w Polsce ponad milion hektarów ziemi uprawnej. Tak więc, gdy ziemi coraz mniej, a ludzi przybywa, rolnictwo — z tego obszaru, który pozostaje do jego dyspozycji — powinno zapewnić dostatek żywności. Zadanie na pewno trudne, ale realne, pod warunkiem maksymalnej nowoczesności gospodarowania.

W krajach wysoko rozwiniętych, o nowoczesnym rolnictwie, pomyślniejsze jest przekraczanie poziomu osiągniętych w naszym kraju. Ziemi uprawnej także jest tam coraz mniej, coraz wyższa zatem musi się stawiać jej kultura. W roku 1974, kiedy w Polsce notowaliśmy zbiory pszenicy w wysokości 30,1 kwintala z hektara, w Danii zebrano jej 56 kwintali i niemal tyle samo w Belgii. Nawet Szwajcaria, kraj górzysty, zbiera średnio około 400 kwintali ziemniaków z ha. W intensyfi-

kacji produkcji rolnej prześcignęły nas Czechosłowacja i NRD.

Warunki glebowe i klimatyczne mamy nie gorsze od tamtych krajów. Co jest zatem powodem, że wynikami w rolnictwie jeszcze się różnimy?

Największe nasze rezerwy tkwią w nadmiernym rozdrobnieniu ziemi, uniemożliwiającym jej racjonalną uprawę.

Wspólnie: łatwiej, lepiej, więcej

Nowoczesność starej wsi

Zadaniem ogromnej wagi jest zatem powiększanie średniego obszaru upraw, tylko bowiem na większych arealach można wydawnie podnosić produktywność ziemi. Takie warunki ma u nas gospodarka państwa i uspołeczniona. Ale pole do popisu mają także dobre indywidualne gospodarstwa chłopskie. Oczywiście, w każdym z tych sektorów jest inna skala intensyfikowania produkcji i te zróżnicowane warunki zostały wzięte pod uwagę w uchwale II Plenum KC. Postęp w rolnictwie jest

możliwy pod warunkiem stałej koncentracji wszelkich na kładów: na inwestycje, mechanizację, nawożenie mineralne, zakup kwalifikowanego materiału siewnego i najlepszych ras zwierząt narodowych. Wskazują na to choćby doświadczenia zespołowych gospodarstw kółek rolniczych. Ale ile jest kłopotu z uprawą małych polettek, rozrzuconych w

kilku miejscach, jak niedostatecznie wykorzystane są wysoko wydajne maszyny, jeśli co krok dzieli pola — miedza! W przypadku gospodarstw indywidualnych, intensyfikacji produkcji dodatkowo nie sprzyjają inne przyczyny; każdy z rolników reprezentuje na ogół inny poziom fachowej wiedzy, każdy ma inne koncepcje gospodarowania, wy biera różny zakres specjalizacji. Zjednoczenie zatem pól sąsiadów to nie tylko zwiększenie potencjału produkcyjnego z połączenia sił, ale i obniż

ka kosztów, uzyskanie lepszych efektów ekonomicznych — z korzyścią dla kraju i dla siebie. Dochody bowiem dzielone są sprawiedliwie, proporcjonalnie do wniesionych wkładów.

Gospodarstwa, które chcą i mogą rozwijać produkcję nowoczesną, wyspecjalizowaną, a więc i efektywną, tworząc warunki do pomyślnej realiza-

cji programu żywnościowego, mają zapewnioną wszechstronną pomoc państwa: pierwszeństwo w przyznawaniu kredytów na inwestycje, w przydziale środków produkcji. Pierwsze zespoły rolników zaczęły powstawać w Wielkopolsce już w roku 1972. Duże doświadczenie w tym zakresie zdobyli rolnicy takich gmin, jak Kuślin, Opałenica, Miedźbów, Buk, Nowy Tomisz. Wyspecjalizowali się w produkcji trzody chlewnej, młodego bydła rzeźnego, budując wspólne pomieszczenia

inwentarskie, zgodne z wymogami nowoczesnego chowu. Na połączonych polach podjęli wspólną uprawę strączkowych, chmielu. Powstawały całe wsie „buraczane” czy „jęczmieńne”. Na większym areale zaistniała możliwość kompleksowego stosowania zabiegów agrotechnicznych, uwzględniających nowoczesne metody siewu, pielęgnacji i zbioru.

Od tego czasu zespoły takich przybyło w każdym województwie. W poznańskim np. jest ich około 500. W samej tylko gminie Pniewy — 36, w tym jeden sadowniczy w Nojowie. Urząd Miasta i Gminy w Pniewach położył też duży nacisk na rozwój zespołowej bazy warzywniczo-owo-cowej w tym rejonie. Podyktowane to jest nie tylko potrzebami miejscowymi, ale także zaopatrzeniem niezbyt odległego Poznania.

W ukierunkowaniu gospodarstw chłopskich dużą rolę odgrywa właśnie władza gminna, potrzebne w ogólnych potrzebach i lokalnych możliwościach.

W styczniu br. Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie stworzenia korzystnych warunków dla gospodarstw

specjalistycznych i zespołów produkcyjnych, aby umożliwić im jak najpomyślniejszy rozwój. Pomoc świadczona będzie przede wszystkim tym gospodarstwom, które zawierają wieloletnie umowy na do stawę produktów.

Duża rola w tworzeniu i umacnianiu zespołowych gospodarstw a także rozwijaniu ich wężeli kooperacyjnych przypada spółdzielniom kółek rolniczych. Techniczna przebudowa rolnictwa stwarza SKR-om szersze pole do działania, ale i obarcza je większą odpowiedzialnością. W coraz większym stopniu świadczą one będą rolnikom usługi kompleksowe, np. całoroczne uprawy ziemi i zbiór plonu. W ub. roku w woj. poznańskim obej mowały one niespełna 5000 hektarów, głównie na polach buraczanych. W roku 1980 roz szerzone zostaną do 85 000 ha, w tym dotyczyć będą także innych upraw.

Kiedy ręk do pracy w rolnictwie ubywa, tylko z jedn-

Dokończenie na str. 4

ZOFIA DOHNKE

STRONA

GŁOS — 18 III 1976

K. Zimerman na zagranicznych estradach

Zwycięstwo na IX Konkursie Chopinowskim w Warszawie zapewniło Krystianowi Zimermanowi zaproszenia na koncerty w wielu krajach. Z uwagi jednak na studia w katowickiej PWSM, pianista przyjmuje tylko niektóre spośród wielu propozycji.

Szczególnie pracowicie zapowiada się dla naszego laureata najbliższy miesiąc. 3 kwietnia Krystian Zimerman grać będzie w Rzymie z towarzyszeniem orkiestry RAI (radio i telewizji włoskiej) koncert e-moll Chopina. Na ostatnie dni miesiąca przewidziany jest recital chopinowski młodego wirtuoza w Amsterdamie oraz występ w Palais des Beaux Arts w Brukseli z belgijską orkiestrą narodową pod dyktando Andrzeja Markowskiego. W programie koncert e-moll Chopina. (PAP)

Kolejne udogodnienia dla klientów

W całym kraju przedłużenie godzin sprzedaży

Jak informuje „ŻYCIE WARSZAWY”, wkrótce wejdzie w życie zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług dotyczące przedłużenia czasu pracy placówek handlu detalicznego w całym kraju. Ma ono stworzyć dogodniejsze możliwości dokonywania zakupów artykułów żywnościowych i przemysłowych.

Domy towarowe i handlowe powinny być czynne co najmniej 11 godzin w dni powszednie. Godziny otwarcia większych domów handlowych dostosowane zostaną do potrzeb danego terenu, a także nasilenia prac polowych.

W dodatkowe dni wolne od pracy domy towarowe i handlowe w miastach oraz na wsi czynne będą 7 godzin, przy czym w najbliższy następujący po wolnej sobotę poniedziałek w godzinach od 12 do 19.

Także w pierwszą i ostatnią niedzielę każdego miesiąca (poza niedzielami, w które przypadają doroczne święta) otwarte będą domy towarowe po siedem godzin, od godz. 10.

Wszystkie placówki handlujące artykułami spożywczymi — ustala zarządzenie — muszą pracować na półtorę i dwie zmiany, niektóre mogą być otwarte nawet całą dobę.

Dłuższa będzie również praca dużych placówek handlowych; m. in. supersamary mają być otwarte minimum 12 godzin, a w dużych miastach nie krócej niż 14 godzin.

Określono także zasady pracy placówek handlu detalicznego w niedzielę i święta. I tak: pieczywo i nabiał — do trzech godzin sprzedaży, artykuły winno-cukiernicze, lody, napoje — do sześciu godzin.

Do sześciu godzin czynne będą także wszystkie dwu- i wieloosobowe sklepy z artykułami żywnościowymi, co najmniej połowa kiosków „Ruch”, wyznaczone kwiaciarnie i sklepy z upominkami; w dodatkowe dni wolne od pracy.

Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług ustala ogólne zasady i obowiązujące normy. Od władz wojewódzkich i gminnych zale-

Zasady kwalifikacji nie zmienione • Za co punkty • Kto może być przyjęty bez egzaminu

Zbliża się termin rekrutacji do szkół wyższych

Zbliża się tegoroczna akcja rekrutacyjna do szkół wyższych. Jak informuje Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — warunki i tryb kwalifikowania kandydatów na I rok studiów dziennych w uczelniach podległych temu resortowi nie ulegają zmianie i będą takie same, jak w latach ubiegłych.

Kandydaci — maturzyści składają podania wraz z wymaganymi dokumentami w szkołach średnich, w których kończą naukę — a te przekazują dokumenty do właściwych uczelni w terminie do 15 czerwca, a do wyższych szkół artystycznych — do 31 maja br. Kandydaci, którzy świadectwo dojrzałości uzyskali w latach ubiegłych, składają dokumenty bezpośrednio w uczelni w okresie od 15

kwietnia do 15 maja. Kandydaci, odbywający zasadniczą służbę wojskową, składają podania za pośrednictwem macierzystych jednostek wojskowych w terminie do 10 czerwca br.

Egzaminy wstępne odbędą się w pierwszych dniach lipca: 1 lipca odbędzie się egzamin pisemny z przedmiotu kierunkowego, 2 lipca — egzamin pisemny z języka obcego, a 3 lipca — ew. egzamin pisemny z drugiego przedmiotu kierunkowego. Terminy egzaminów ustnych ustalają szkoły wyższe.

Na tych kierunkach studiów, gdzie przewidziane są dodatkowe sprawdziany (np. z rysunku dla kandydatów na architekturę oraz konserwatorstwo i muzealnictwo) — zostaną one przeprowadzone przed 25 czerwca — tak, by kandydaci, którzy ich nie zaliczą, mieli możliwość wyboru innego kierunku studiów. Jeżeli w skład egzaminu wstępnego na obrany kierunek studiów wchodzi tego rodzaju sprawdzian praktyczny lub sprawdzian uzdolnień kierunkowych — kandydat może ubiegać się jednocześnie o przyjęcie na dwa różne kierunki studiów.

Postępowanie kwalifikacyjne przeprowadzane będzie — podobnie jak w latach uprzednich — przy zastosowaniu systemu punktowego. Kryterium podstawowym są wyniki egzaminów wstępnych: po łącznej ocenie egzaminów pisemnego i ustnego przyznaje się od 12 (ocena b. dobra) do 0 (ocena niedostateczna) punktów za przedmioty kierunkowe i odpowiednio od czterech do zera punktów za język obcy. Dwie oceny niedostateczne na egzaminach pisemnych dyskwalifikują kandydata. Kandydaci, którzy uzyskali na egzaminie wstępnym średnią ocenę z przedmiotów kierunkowych co najmniej „4,1” są przyjmowani na studia niezależnie od stosowania dodatkowych kryteriów kwalifikacyjnych. W przypadku zbyt dużej liczby

zgłoszeń na dany kierunek studiów, rektor może podnieść tę granicę średniej oceny.

Dodatkowe punkty przyznawane są kandydatom:

• pochodzącym z rodzin robotniczych lub chłopskich — 5 pkt. (nie przysługują one kandydatom, którzy już studiowali i zostali skreśleni z listy studentów).

• którzy przepracowali co najmniej 2 lata w uspołecznionym zakładzie pracy — 2 lub 3 pkt.,

• którzy w dwu ostatnich klasach szkoły średniej i na świadectwie maturalnym uzyskali co najmniej dobre oceny z przedmiotów egzaminacyjnych na dany kierunek studiów — maksymalnie 3 pkt. (dotyczy to wyłącznie kandydatów składających egzaminy wstępne na studia po raz pierwszy),

• odbywającym służbę wojskową (3 pkt.).

Na tych kierunkach studiów, na których limit miejsc nie zostanie wypełniony po lipcowych egzaminach — może być przeprowadzona dodatkowa rekrutacja we wrześniu br.

Prawo przyjęcia bez egzaminu wstępnego na I rok studiów dziennych przysługuje laureatom i finalistom zawodów III stopnia olimpiad i konkursów przedmiotowych w szkołach średnich oraz laureatom eliminacji centralnych Turniejów Młodych Mistrzów Techniki na kierunku studiów określone przepisami.

Bez egzaminów wstępnych zostaną też przyjęci prymusi — najlepsi absolwenci szkół średnich, skierowani na studia uchwałą rady pedagogicznej, potwierdzoną przez kuratorium. Każda szkoła typuje trzech najlepszych absolwentów, z których jeden ma wstąpić na dowolny kierunek studiów, jeden — na kierunek nauczycielski lub specjalność nauczycielską, jeden — na dowolny z kierunków tzw. deficytowych, określonych przez resort nauki. Bez egzaminów wstępnych mogą też być przyjęci kandydaci skierowani przez rady pedagogiczne swych szkół na studia wyższe za granicą i nie zakwalifikowani na nie ostatecznie przez resort nauki. (PAP)

Sięgnijmy do rezerw złożonych

Dokończenie ze str. 1

spieszenia inwestycji mieszkaniowych, komunalnych, budownictwa socjalnego, obiektów kulturalnych. Część problemów rozwiążemy już w tym roku — powiedział naczelnik miasta Kola — inne podejmowane będą w latach przyszłych. Budownictwo mieszkaniowe nabierze w Kole szybszego tempa w końcu roku 1977, kiedy w Koninie ruszy fabryka domów. Powstaną pierwsze bloki na nowym osiedlu przy ul. Sienkiewicza i wydzielone zostaną również 162 działki pod budownictwo indywidualne. Miasto otrzyma jeszcze w tym roku pawilon handlowy i usługowy, nową ciepłownię i ujęcie wody. W kwietniu otwarte zostanie przedszkole, a rozpocznie się budowa drugiej takiej placówki. Wiele uwagi poświęci się podniesieniu estetyki miasta.

W czasie dyskusji zabierający głos mówili o najważniejszych zadaniach na lata przyszłe. Jan Olskiewicz podkreślił znaczenie właściwej postawy każdego Polaka w latach, gdy kraj szybko zmienia oblicze. Mówił o współodpowiedzialności i współzależności realizatorów zadań. Marian Szurgot z kolei stwierdził, iż każdy rolnik, korzystając z udogodnień, powinien sumiennie wywiązywać się z zobowiązań wobec państwa. Marian Józefowski omówił przygotowania do reformy oświaty.

Tadeusz Grabski, charakteryzując osiągnięcia lat ubiegłych w naszym kraju, stwierdził, iż pozwoliły one narodowi uwierzyć we własne siły i możliwości, przełamać bariery psychologiczne w okresie, gdy rozpoczynamy realizację nowych, wyższych zadań bieżącej pięcioletki. Musimy zrobić wszystko, by kapitał ten właśnie wykorzystać, a to przecież zależy od każdego z nas. Potrzebne są działania rozumne poparte kwalifikacjami. Mówca stwierdził następnie, iż znajdujemy się obecnie w sytuacji, gdy kończą się już w naszym przemyśle i rolnictwie rezerwy proste. Konieczne staje się sięganie po rezerwy złożone, trudniejsze do uruchomienia, lecz również zasobne, także w życiu społecznym. Mówiąc o rolnictwie, Tadeusz Grabski stwierdził, iż zadanie wyżywienia narodu, jakie realizować będą rolnicy, stwarza konieczność właściwego wykorzystania ziemi, co zwłaszcza w Koninie, o przewadze rozdrobnionego rolnictwa indywidualnego, dać winno korzystne efekty. W tym roku trzeba będzie przejąć i zagospodarować w województwie tym 7000 hektarów gruntów.

— Będziemy popierać dobrych producentów rolnych, nie zależnie od tego, czy należą do sektora uspołecznionego czy indywidualnego — powiedział I sekretarz KW PZPR w Koninie. Postulował on także wcześniejszą budowę w Kole przychodni miejskiej jako inwestycji szczególnie ważkiej z punktu społecznego potrzeb mieszkańców. (woj)

SPORT-SPORT

Półfinały europejskich pucharów bez polskich drużyn

Dokończenie ze str. 1

siebie zdobyć bramki, ani zapobiec jej utracie i odpadł z rozgrywek Pucharu UEFA. Trzeba jednak stwierdzić, że przegrana ta nie przynosił miłośnikom żadnej ujemy, bowiem w meczu równorzędnych przeciwników — goście mieli również nieco szczęścia.

Nie oznacza to oczywiście, że ich zwycięstwo było niezasłużone. Bramka była na pewno przypadkowa. Rzut wolny w wykonaniu Ettmayera zmienił bramkarza Stali, a ten z trudem wybił piłkę prosto pod nogi Nogly'ego, który nie miał w tej sytuacji żadnej trudności w umieszczeniu jej w siatce. Uzyskana bramka w tak wczesnej fazie gry dała Hamburgerowi poczucie pewności siebie i niezbędne „uspokojenie”. Poza tym goście wykazali się nieprzeciętnymi umiejętnościami. Niemal bezbłędnie i wzorowo grała w tym spotkaniu defensywa gości. Nie można również nie zaznaczyć pozostałym formacjom HSV.

Stal miała przez większość

Poznań-Charków na ringu w Pile

Do Wielkopolski przyjeżdża pięciokrotna reprezentacja Charkowa (ZSRR). W najbliższą sobotę, tj. 20 bm. w Pile bokserzy radzieckich zaprezentują się miejscowej publiczności w meczu przeciwko drużynie okręgu poznańskiego. Ze spotkaniem oparty będzie o zawodników miejscowego Sokola, a ponadto wzmocniony zostanie najprawdopodobniej czterema zawodnikami I-ligowej Olimpii Poznania. Początek spotkania o godz. 17.30 w hali sportowej przy ul. M. Reckiego. Pięściarze z ZSRR po raz pierwszy wystąpią na polskim ringu. (usz)

E. Gumowska najlepszą koszykarką w Polsce!

Otrzymałyśmy radosną wiadomość, że 23-letnią Elżbietę Gumowską, zawodniczkę poznańskiego AZS-u, członkinię kadry narodowej, uznano za organizowanym po raz pierwszy plebiscycie tygodnika „Sportowiec” najlepszą koszykarką Polski roku 1975. Na ten w pełni zaslony sukces złożyły się głosy trenerów, działaczy i dziennikarzy.

Sylwetkę niezwykle utalentowanej Elżbiety Gumowskiej, równocześnie najsukceszniejszej koszykarki sezonu 1975/76 przedstawiliśmy na łamach „Głosu” przed miesiącem w artykule pt. „Duet najwyższej klasy” (ręcz dotyczyła koleżanki klubowej Gumowskiej — Marii Józwiak i samej laureatki plebiscytu „Sportowca”). Główną kontrkandydatką zawodniczki AZS-u do tytułu najlepszej była Halina Iwaniec z drużyny mistrza Polski — Wisły Kraków. Serdecznie gratulujemy wyróżnienia, które po raz pierwszy spotkało poznaniankę, życząc spełnienia życiowego marzenia — startu na Olimpiadzie w Montrealu. (ad)

„Celując” dla M. Kustonia

Poznański sędzia piłkarski Marian Kustonia prowadził w lutym br. eliminacyjny mecz mistrzostw Europy między RFN i Maltą. Wygrał RFN 8:0 awansując jako ósma drużyna do ćwierćfinałów ME.

Przedstawiciel Wydziału Sędziów UEFA obserwujący to spotkanie uznał, że zarówno Marian Kustonia, jak i dwaj polscy sędziowie linowi Jan Łazowski i Marian Stródecki prowadzili ten pojedynek wzorowo. Nasi arbitrzy otrzymali ocenę celującą, co zdarza się nader rzadko. Uznano, że sposób prowadzenia spotkania przez nich jest wzorem godnym naśladowania. Taka opinia cieszy w sytuacji, gdy w kraju nie zawsze pochylnie mówi się i pisze o polskich sędziach piłkarskich. (ad)

część spotkania przewagę, której jednak nie potrafiono wykorzystać. Zawodnicy Mielca, po utracie bramki, grali bowiem nerwowo. Trzeba też podkreślić, że o ile w drużynie HSV nie było ani jednego słabego punktu, o tyle w drużynie Stali nie grał na normalnym poziomie ani Domarski, ani wprowadzony na jego miejsce Sekulski. Można mieć również zastrzeżenia do gry Kasperczaka (niecelne podania) i Hnatii (brak zdecydowanego strzału w dogodnych pozycjach).

W sumie mecz na dobrym poziomie, a Stal nie ma powodu wstydić się tego występu. Uległa bowiem bardzo dobrej drużynie, po grze nie przynoszącej wstydu.

Drużyny wystąpiły w następujących składach.

STAL MIELEC: Zygmunt Kukla, Krzysztof Rzeszyński, Marian Kosiński, Edward Oratowski, Ryszard Per, Edward Bielewicz, Grzegorz Lato, Henryk Kasperczak, Zbigniew Hnatii, Jan Domarski (od 68 min. Ryszard Sekulski), Jerzy Krawczyk. HAMBURGER SV: Rudi Kargus, Manfred Kaltz, Peter Nogly, Ole Bjørnmoose, Peter Hildien, Horst Blankenburg, Casper Memering, Klaus Zaczek (od 78 min. Kurt Eigl), Willi Reimann, Hans Ettmayer, Georg Volkert.

MÓWILI PO MECZU

Trainer Hamburger SV — Kurt Klotzer: Robiliśmy przed meczem „dobrą minę”, ale nie byłem całkiem pewny, że zwycięsko pójdzie po mojej myśli. Na szczęście zdobyć bramki dało nam pewność siebie. Wydało mi się, że Stal czuje się znacznie lepiej jako drużyna kontrolująca niż grająca w ofensywie, ale w sumie okazała się bardzo trudnym przeciwnikiem o dużych umiejętnościach. Szczególnie wyróżniali się w niej: Per, Oratowski i Hnatii.

Trainer Stali Mielec — Edmund Zientara: Nie ma co ukrywać — bramka wprawdzie była dość przypadkowa, ale w sumie przeciwnik był lepszy od mojej drużyny, zwłaszcza w takich elementach, jak szybkość wychodzenia na pozycje gra zespołowa, a także indywidualne wyszkolenie. Tym bardziej mógł wydatnie swoje walory, prowadząc już po kilkunastu minutach gry i mając nad nami przewagę psychiczną. Nie robimy tragedii z przegranej, zaskłniliśmy i tak wysoko w rozgrywkach, zaprezentowaliśmy się dobrze — na tyle nawet, że wynik mógł być inny. Przegraliśmy jednak z przeciwnikiem wysokiej klasy, który w pierwszym meczu nas nie docenił, jednak w rewanżu dał już z siebie wszystko.

Trainer kadry narodowej — Kazimierz Górski: Stal wprawdzie przegrała, ale nie zawiodła i zaprezentowała się jako zespół dobrej europejskiej klasy. (PAP)

A oto komplet wyników ćwierćfinałowych spotkań pucharowych:

KŁUBOWY

PUCHAR EUROPY

- Bayern Monachium — Benfica Lizbona 5:1; 0:0
- St. Etienne — Dynamo Kijów 3:0; 0:2
- Real Madryt — Borussia Moenchengladbach 1:1; 2:2
- PSV Eindhoven — Hajduk Split 3:0; 0:2

PUCHAR

ZDOBYWCÓW Pucharów

- Sachsenring Zwickau — Celtic Glasgow 1:0; 1:1
- Eintracht Frankfurt n./Mein — Sturm Graz 1:0; 2:0
- Wrexham — Anderlecht Bruksela 1:1; 0:1
- West Ham United — FC Den Haag 3:1; 2:4

PUCHAR UEFA

- Stal Mielec — Hamburger SV 0:1; 1:1
- Liverpool — Dynamo Drezno 2:1; 0:0
- AC Milan — FC Brugges 2:1; 0:2
- Lewski Spartak Sofia — CF Barcelona 5:4; 0:4

• Na pierwszym miejscu gospodarze spotkań rewanżowych, dalej kolejno: wynik meczu rewanżowego, a po nim rezultat pierwszego pojedynku. Tytułem drukiem podajemy zespoły, które awansowały do półfinałów.

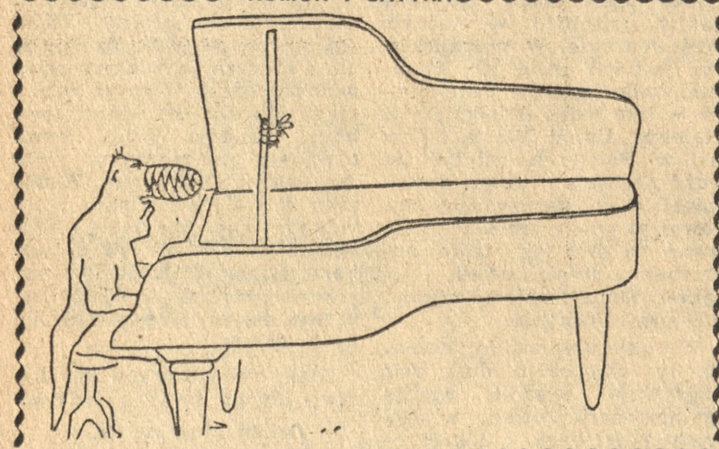
PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI (ĆWIERĆFINAŁY)

- Gwardia Koszalin — Śląsk Wrocław 0:1 (0:0)
- GKS Jastrzębie — Stal Rzeszów 1:0 (0:0)
- Stoczniovec Gdańsk — Polonia Bytom 1:0 (0:0)

KTO Z KIM GDZIE?

PIŁKA RĘCZNA. Godz. 15.30 Energetyk — KS Hutnik Kraków i godz. 17.45 AZS — MKS Stal Zawadzkie. Mecze o mistrzostwo II ligi mężczyzn w sali „Areny”, ul. Wyspiańskiego 33.

HUMOR I SATYRA





WYSOKIE WYGRANE — TYLKO W „KOZIOŁKACH”

Pamiętaj! — co tydzień nagrody pieniężne i smaczne. Każdy mieszkaniec Wielkopolski uczestnikiem Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”.
NIE ZAPOMNIJ WYPEŁNIĆ KUPONU!

1533-K1

Kupno • Sprzedaż

Skrzynie biegów — „Trabant”, kupię. Tel. 478-26.

Samochody

Skodę Oktavię — pilnie sprzedam. Wiadomość w godz. popołudniowych. Słupca, tel. 214. 276p

Sprzedam Syrenę 104, rocznik 1972. Sroda, Sportowa 1 m. 26, tel. 32-14. 292p

Sprzedam Flata Combi 1 Flata 127. Poznań, Nowina 6. 41485g

Sprzedam Warszawę 224, rok 1969. Poznań, Chwaliszewo 5/6 m. 5, tel. 322-34. 40961g

Sprzedam Flata 126 p. odbior „Polmoszyty”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42254g.

Lokale

Sprzedam komfortowe — własnościowe M-4 z telefonem, garażem, 1 piętro. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41246g.

Zamienię samodzielne mieszkanie w Świnoujściu, pięknie położone, blisko morza i centrum, na podobne w Poznaniu. Telefon 33-34-09. 41759g

Przyjmę panie na pokój. Grzybowska 27. 40408g

Mieszkanie kwaterekowe 100 m², stare budownictwo zamienię na M-4 kwaterekowe z c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42350g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 Winogrody, częściowo za bony PKO. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42255g.

Nieruchomości

Sprzedam 11 ha ziemia orna, żytnio — ziemniaczana, łąki, budynki duże, maszynowe, do hodowli, siła, światło, województwo kaliskie, osobno bryczka parokonna jak nowa. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 287p.

Sprzedam z powodu choroby 9 ha ziemi. W. Smykowski, 88-340 Trzemeszno, Orłowska 3. 275p

Kupimy dom mieszkalny z ogrodem lub do 0.30 ha pola w pobliżu Otorowa, Szamotuł lub Pniew. Hieronim Kornobis, Dębina k. Pniew, tel. Otorowo 20. 40781g

Sprzedam połowę nowego domu bliźniaczego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41248g.

Działkę ogrodniczą — budowlaną 3.092 m² w Kostrzynie Wlkp. sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37755g.

Matrymonialne

Panna 30-letnia z wyższym wykształceniem, materialnie niezależna pozna w celu matrymonialnym kawalera lub wdowca do lat 45, z wyższym wykształceniem, kulturalnie. Szczegółowe oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39672gpr.

Kawaler 24 lat, 170 cm, wyższe wykształcenie bez nałogów, młody kulturalny, dyskretny i zwrot, zapewnione. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39112g.

Pan lat 42, wzrost 175 cm, wyższe wykształcenie bez nałogów, młody kulturalny, dyskretny i zwrot, zapewnione. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39255g.

Kawaler 30-letni bez nałogów, młody kulturalny, dyskretny i zwrot, zapewnione. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39342g.

Zasadnicza Szkoła Przyzakładowa Z. M. „POMET” w Poznaniu, ul. Krańcowa 15

PRZYJMUJE KANDYDATÓW

na NOWY ROK SZKOLNY 1976/1977

SZKOŁA KSZTAŁCI

w następujących zawodach:

- TOKARZA — chłopców i dziewczęta
- FORMIERZA ODLEWNIKA — chłopców.

Klasa pierwsza będzie miała rozszerzony program wychowania fizycznego ze specjalnością w piłce nożnej (chłopcy). Szkoła dysponuje miejscami w internacie szkolnym.

W okresie 3-letniej nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie miesięczne w zawodzie:

- TOKARZ
- klasa pierwsza — 300,— zł
- klasa druga — 480,— zł
- klasa trzecia — 650 zł/godz. = ok. 1.300,— zł mies.

- FORMIERZ ODLEWNIK
- klasa pierwsza — 480,— zł
- klasa druga — 600,— zł
- klasa trzecia — 650 zł/godz. = ok. 1.300,— zł mies.

Uczniowie od klasy pierwszej mogą otrzymać premię w wys. 20 proc. wynagrodzenia miesięcznego.

PONADTO UCZEN OTRZYMUJE:

- bezpłatne umundurowanie o wartości 2.000 zł (dwa razy w ciągu 3-letniej nauki),
- bezpłatną odzież ochronną,
- urlop wypoczynkowy,
- od drugiej klasy deputat węglowy (ekwiwalent pieniężny),
- udział w zakładowym funduszu nagród (13 pensja),
- bezpłatny codzienny posiłek podczas zajęć szkolnych.

Po ukończeniu tut. Zasadniczej Szkoły Zawodowej — Zakład gwarantuje:

- zatrudnienie na dobrych warunkach płacowych (bez stażu pracy),
- możliwość kontynuowania nauki w Technikum Przyzakładowym,
- po roku pracy ubieganie się o uzupełnienie wkładu mieszkaniowego, a po założeniu rodziny przyspieszone przydzielenie mieszkania,
- przydział wczasów w Zakładowym Ośrodku Wczasowym nad morzem,
- przy zachowaniu ciągłości pracy ekwiwalent z tytułu wysługi lat (wlicza się okres nauki w szkole przyzakładowej).

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie 15 lat,
- ukończenie 8-letniej szkoły podstawowej,
- świadectwo lekarskie o przydatności do nauki w wybranym zawodzie,
- zgoda rodziców na podjęcie nauki zawodu.

Dokumenty należy składać w Sekretariacie Zasadniczej Szkoły Zawodowej Poznań, ul. Krańcowa 15, a dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem 707-26.

1662-K1

Zguby • Różne

Przybłąkał się pies — suzka, rasy owczarek niemiecki, wiek około 2-5 miesięcy, kolor jasny, pysk czarny. Wiadomość: Wałcz, ul. Przedmiejska 16 m. 3. 365p

Tapetowanie, malowanie mieszkań. Tel. 67-55-70 — Kopydłowski. 41466g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 41019g

Posadzkarstwo — układanie, bezpyłowe cyklowanie parkietów, podłóg. Tel. 67-55-70 — Koczorowski. 41468g

Siatki parkanowe, na klatki i sity polecam. Czerwiej Armii 23. 41693g

Opony do Zastawy, Trabant, Fiata, Wartburga, Moskwiczka, Skody, Warszawy i inne nietypowe bieżnikuje Warsztat Wulkanizacyjny WITGUM — Poznań, Dąbrowskiego 185. Zamiejscowym na poczekaniu. 41519g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 39726g

W dniu 15 marca 1976 roku zmarł

LUDWIK ICZAKOWSKI

zasłużony organizator ruchu turystyczno-krajoznawczego w Poznaniu, niestrudzony działacz h. Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odnaką „Za zasługi w rozwoju woj. poznańskiego”. Honorowa Odnaka m. Poznania, Odnaka Zasłużonego Działacza Turystyki, Złota Odnaka PTTK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

Zarząd Wojewódzki PTTK

w Poznaniu 42534g

Dnia 16 marca 1976 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy 80 lat, nasza ukochana matka, teściowa i babcia

MARIA HALFAR

z domu Fiestchbek

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Pniewach.

W smutku pogrążona

rodzina

Gniezno, Roosevelta 68 a m. 2. 42500g

W dniu 16 marca 1976 r. zmarła, przeżywszy lat 80, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, babcia, prababcia i teściowa, śp.

MARTA GLINKOWSKA

z domu Wasiek

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 8 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

614-U3

Dnia 15 marca 1976 r. zmarła po długiej chorobie nasza koleżanka i współpracownica

JANINA GRACZYK

W Zmarłej żegnamy cenioną pracownicę i lubianą koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa — I O/M PKO koleżanki i koledzy 42458g

W dniu 16 marca 1976 r. zakończyła swój pracowity żywot, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, kochana mama, babcia i teściowa

KATARZYNA OSSOWSKA

z domu Lubik

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Tarnowie Podgórny.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Tarnowo Podgórne, ul. Sportowa 7. 42498g

Dnia 17 marca 1976 r. zmarł nasz nieodżałowanej pamięci pracownik i kolega

JÓZEF BUDNIK

Żegnamy Go z głębokim żalem, a Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Kierownictwo — Rada Zakładowa — POP oraz współpracownicy Zarządu Artykułów Sanitarnych Oddział w Poznaniu 42499g

Dnia 16 marca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, siostra, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 80, śp.

AGNIESZKA MICHALAK

z domu Walińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym w Śnieciskach.

W smutku pogrążona

rodzina

Dom żałoby: Śnieciska. 42552g

Dnia 15 marca 1976 roku zmarła, przeżywszy lat 63, śp.

HALINA MATECKA

z domu Kowalewska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 marca 1976 r. o godz. 15 na cmentarzu centralnym w Szczecinie. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Andrzeja Boboli o godz. 14.

o czym zawiadamiają w nieutulonym smutku synowie z żonami, wnukami i rodziną 599-K3

Nauka

Przedmioty ścisłe, języki (także dla zamiejscowych) pod opieką doświadczonych pedagogów. Za Bramką 5a m. 12 (Garbary). Zgłoszenia: godz. 19-20. 40223g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 marca 1976 r. odszedł z naszego grona długoletni, zasłużony działacz turystyki polskiej, honorowy prezes naszego Oddziału

kol. LUDWIK ICZAKOWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odnaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Honorowa Odnaka Miasta Poznania, Zasłużonego Działacza Turystyki, Złota Odnaka PTTK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 marca 1976 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego serdeczne współczucia składają

Zarząd, aktywni i pracownicy Oddziału Poznańskiego PTTK 596-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja żona, kochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

z ANTONOWICZÓW

ADA ORGANISTKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

Mąż i rodzina

42493g

† Dnia 15 marca 1976 r. zmarł niespodziewanie, przeżywszy lat 69, mój kochany mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

STEFAN RYCHLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

589-U3

† Dnia 16 marca 1976 r., opatrzona Sakramentami św., opuściła mnie na zawsze, moja najukochańsza żona, śp.

TAISA CZERNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

mąż, brat, kuzynka z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 117 m. 5. 612-U3

† W dniu 17 marca 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF BUDNIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 613-U3

† Dnia 15 marca 1976 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i drogi mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

BRUNON ANIOŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. S. Engla 24 m. 12. 616-U3

† Dnia 16 marca 1976 r. zmarła w wieku 78 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ANIELA AUGUSIAK

z domu Jęczmionka

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie z rodzinami

Ul. Rycerska 17 m. 14. 615-U3

† Dnia 14 marca 1976 r. zmarła po krótkotrwałej chorobie droga żona, mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 58, śp.

MARIA ZACZYŃSKA

z domu Prętki

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 330 a m. 6. 572-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 marca 1976 r. zasnęła w Panu, przeżywszy 80 lat, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, śp.

FRANCISZEK STRÓŻYK

kapitan rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym Poznań-Naramowice.

Żona z rodziną

42551g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 marca 1976 roku zmarł niespodziewanie, przeżywszy lat 51, mój najdroższy mąż, najukochańszy i nigdy niezapomniany ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.

KAZIMIERZ GŁOWACKI

żołnierz AK, członek ZBoWiD, długoletni pracownik Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, odznaczony Medalem za Warszawę 1939-1945, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL i Odnaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku i żalu

żona z synem i rodziną

Ul. Rycerska 28 m. 10. 49453g

† W dniu 14 marca 1976 r. zmarł po krótkich cierpieniach nasz kochany ojciec, brat, teść i szwagier, śp.

ROMAN PACZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Strzelecka 37. 585-U3

† Dnia 16 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 77, moja ukochana żona, nasza matka, babcia i prababcia, śp.

ANNA SILSKA

z domu Zakrzewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

588-U3

Dnia 7 marca 1976 r. odeszła na zawsze w wieku 80 lat

IRENA KOSTECKA

emerytowana polonistka

Szkoły Podstawowej nr 36.

długoletnia wychowawczyni kilku pokoleń młodzieży, wspaniały prawy człowiek, życzliwa koleżanka.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 marca 1976 roku o godz. 13 na cmentarzu górczyńskim.

Dyrekcja Szkoły — Grono Nauczycielskie

TEATRY

OPERA — g. 19 „Kopciuszka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-
velli”.
POLSKI — g. 19 „Wesele”.
NOWY — g. 19 „Wijuny”.
LALKI i AKTORA — g. 17
„Gra”.
OSMEGO DNIA (Czerwonej Ar-
mii 80/82) — g. 21 „Musimy po-
prześcić na tym co nazwano rajem
na ziemi...?”.

KINA

DKF MUZA — g. 10, 12.30, 15.15
„Jeremiah Johnson” (USA 15 l.).
g. 17.30, 20 „Zadto” (USA 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17.30,
20 „Amarcord” (fr.-wł. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30,
20 „Romans jakich wiele” (wł. 18
l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Niewinni o brudnych re-
kach” (fr. 18 l.).
GONG — g. 10, 12.15, 15, 17.15
„Nech bestia zdycha” (fr. 18 l.).
g. 20 „Love story” (USA 15 l.).
BRUNWALD — g. 17 „Dowódca
łodzi podwodnej” (radz. b.o.).
g. 19.30 „Krotkie wakacje” (wł. 18
l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16
„Flop i Flap w Legii Cudzoziem-
skiej” (RFN b.o.). g. 18 — S.
zamkn. g. 20 „Arabeska” (ang. 15
l.).
MALTA — g. 19 DKF „Malta”
(s. zamkn.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Pod-
wodna odyseja” (kanad. b.o.). g.
17.30, 19.45 „Ostani seans filmowy”
(USA 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Żeglarka
nad Dunajem” (weg. b.o.). g. 19.30
„Niepokorni hajduki” (weg.
15 l.).
RIALTO — g. 10.30, 13.30, 16.30,
19.30 „Kazimierz Wielki” (pol. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „Romans jakich wiele”
(wł. 18 l.).
TECZA — g. 17 „Drogi chłopiec”
(radz. b.o.). g. 19 „Obrazki z ży-
cia” (pol. 15 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Pojedynki
potworów” (jap. b. o.). g. 12, 14,
16, 20 „Patt Garrett i Billy Kid”
(USA 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyno) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Pamiętno-
ści” (radz. b.o.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Drapieżca” (fr. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Gap-
pa” (jap. b.o.). g. 17, 19.15 „Dzieje
grzechu” (pol. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Rzym”.
OGROD ZOOLOGICZNY — ul.
Krańcowa i ul. Zwierzyniecka —
g. 9-18.

DYZURY

SZPITAL: intern. chirurgia,
okulistyka — ul. Garbary 17; chi-
rurgia dziecięca — ul. Krzywulicza
7; laryngologia, neurologia —
Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chetmonskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu, do
rodz. lekarskie i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel.
722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Pod-
stacja położn.-ginekologiczna, ul.
Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul.
Kościuski 103, tel. 544-44; Luboń,
tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel.
209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie z 7-22 tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny
cała doba, al. Marcinkowskiego —
dyskuria: lekarz psychiatra wzsl.
psycholog. Porady prawne głównie
z zakresu prawa rodzinnego opie-
kuńczego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140, Dziecińskiego
349, Głogowska 107/109, Główna 53,
Mickiewicza 22, Mazowiecka 12,
Kościuski 24, Słowiańska, Staro-
lecka 18, al. Marcinkowskiego 11
(cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przyjaciół; 8.35 Koncert rozrywk.
9.05 Dla kl. III i IV (język pol-
ski); „Dookoła Wojtek”; 9.25 Ro-
syjskie chóry ludowe; 10.08 Mu-
z. baletowa; 10.30 „Z gorczych soi
moja radość” — fragm. książki
T. Remiszewskiego; 10.40 Stan Gie-
gra Bacharach; 11.05 Nie tylko
dla kierowców; 11.12 Rytm, bar-
wy, nastroje. Lodzi; 11.30 Ko-
szalin na muzycznej antenie; 12.25
Koszalin na muz. antenie; 13.15
W. Zespół „Junior”; 13.10 Dom i
my; 13.35 Spotkanie z folklorem;
14. Zagadki muzyczne; 14.25 Cio-
wiek i środowisko; 14.30 Rytm
młodych; 15.10 Z polskiej fonote-
ki; 15.35 Z lekka muza przez
lata; 15.11 Antologia polskiego jaz-
zu; 16.30 Aktualności kultural-
ne; 16.35 Estrada przyjaciół; 17
Radiokurier; 17.20 Parada polskiej
piosenki; 18 Muzyka i Aktualno-
ści; 18.30 Twórcy polskiej piosen-
ki — S. Rembowski; 19.15 Ork.
PR i TV w Katowicach; 20.05
Światopogląd, jego źródła i funk-
cje; 20.15; 20.25 Utwory S. Mo-
nuszki; 21.15 Koncert zyczeń; 22.1
Zespół Art. Piel; 22.30 Rep. na za-
mówienie; 22.45 Minirecital piosen-
karski Urszuli Sipińskiej; 23.15
Korespondencja z zagranicy; 23.15
Wybitni polscy artyści.
Wiadomości: 1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9.
10. 12.65. 15. 16. 19. 20. 21. 22. 23.
PROGRAM II: 7.45 Konc. poran-
ny; 8.35 Sprawy codzienne; 9
Utwory J. Haydna w nagraaniach
archiwalnych; 9.40 Tu Radio
Moskwa; 10 Kronika kulturalna;
10.15 Z operowej twórczości pol-
skich kompozytorów; 10.40 Nie ma
marginesu; 11 Dla kl. VIII (wych.
obywatelski); 11.25 IV Sonata
C-dur na flet i klawesyn; 11.35
Choroby weneryczne nadal groź-
ne; 11.45 Od Tatry do Baltyku —

Pracowite miesiące „Poznańskich Słowików”

Bardzo pracowicie zapowiadają się najbliższe miesiące dla
Chóru Chłopińskiego i Męskiego Państwowej Filharmonii w
Poznaniu pod dyrekcją Stefana Stuligrosza.

Obecnie „Poznańskie Słowi-
ki” przygotowują równoległe:
serię koncertów a'capella, na
które zaproszeni zostali na
kwiecień m. m. do Radomia,
Starachowic i Kielc oraz pro-
gram do nagrań płytowych,
jako że w maju nagrywać be-
dą trzy długogrające kraciki.
Pierwsza z płyt zawierać be-
dzie kolędy (zarówno polskie
jak też zagraniczne), druga —
motety Wacława z Szamotuł,
na trzeciej zaś utrwalone zo-
staną utwory polskiej litera-
tury chóralnej — dawnych
mistrzów i twórców współcze-
snych.

Ponadto najbliższe plany ze-
społu przewidują występy na
XVI Poznańskich Wiosn Muz-
ycznej, a również udział w
wielkim widowisku artystycz-
nym na Starym Rynku z o-
kazji szermierzich mis-
trzostw świata juniorów, któ-
re odbędą się w przyszłym
miesiącu w naszym mieście.

W czerwcu chór przeprowa-
dzi pierwsze próby z orkiestrą
symfoniczną filharmonii przed
6-tygodniowym tournée arty-
stycznym do Włoch przewidzia-
nym na październik i listopad.
Podczas 20 koncertów w Italii
poznasz muzykę zaprezen-
towaną m. in. duże formy kan-
tato-orytaryjne, wśród nich
„Mesjasza” J. F. Haendla,
„Magnificat” i Kantatę nr 4
J. S. Bacha, dzieła W. A. Mo-
zarta. Lipiec natomiast przy-
niesie tradycyjny obóz letni
połączony z występami na fe-
stiwale w Kamieniu Pomor-
skim i Międzyzdrojach.

Odnosić na zakończenie
warto, iż chór filharmonii przy-

jety został niedawno (podob-
nie jak drugi nasz reprezen-
tacyjny zespół Jerzego Kur-
czewskiego) — w dowód uzna-
nia wielkich zasług artystycz-
nych — w poczet członków
Międzynarodowej Federacji
Chórów Chłopińskich (FICE).
(wig)

Sto lat!

Państwo Maria i Stanisław
Norkowie, zamieszkali w Po-
znaniu przy ul. Międzychodkiej
4b m 16 — obchodzą dzisiaj 50-
lecie pojęcia małżeńskiego. Pan
Stanisław od 1949 roku pracow-
nik PPB nr 3 — obecnie na e-
meryturze — nadal nie rezygnu-
je jednak z pracy zawodowej.
Jubilatom — wiernym czyteln-
kom „Głosu” — składamy naj-
serdeczniejsze gratulacje i ży-
czenia długich lat życia. (res)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 9 wydawanie
bileto- do Opery dla członków
Terenowej Organizacji Emerytów
— ZNTK, w sekretariacie przy
ul. Roboczej 4; ● godz. 15 zebranie
naukowe oddziału poznań-
skich Polskiego Towarzystwa Or-
topedycznego i Traumatologiczne-
go oraz Towarzystwa Chirurgów
Polskich; ● godz. 16 zebranie klu-
bu b. więźniarek Ravensbrueck w
Domu Kultury Kolarza, ul. Mar-
chlewskiego 142; ● godz. 18.30
„Muzyczny iluzjon” Pałacu Kul-
tury w Sał Kominkowej.

Nowe widowiska poznańskiej tv

Ośrodek TV Poznań przygo-
towuje dwa nowe widowiska
teatralne. Ich zapis powstaje
na taśmie filmowej, co poz-

Postęp techniczny w budownictwie

Szansa przyspieszenia robót

Tegoroczne zadania budownictwa są znacznie większe, niż
w roku minionym. W województwie poznańskim przedsię-
wzięcia mają np. przekazać do użytku 6 438 mieszkań, w tym
w Poznaniu — 5 144. Uzyskanie znaczących efektów (w
sumie o 10 procent) uwarunkowane jest przede wszystkim
wzrostem wydajności pracy.

Przyspieszenie tempa budo-
wy uzależnione jest także od
wdrażania w większym zakre-
sie, niż w latach poprzednich,
postępu technicznego. Właśnie
ten problem stał się jednym z
zasadniczych kierunków dzia-
łania PZB. W tym roku po raz
pierwszy opracowano na szero-
ką skalę konkretny program,
oparty na realnych możliwo-
ściach przedsiębiorstw wyko-
nawczych. Dotyczy on m. in.
eliminowania z placów budo-
wy pracochłonnych materia-
łów budowlanych, a zastępo-
wanie ich nowszymi, których
stosowanie zabierać będzie za-
łogom mniej czasu.

PZB przedyskutowało te
sprawy z wszystkimi przedsię-
wzięciami i z góry określono
dla każdego z nich rozmiary
wprowadzania nowoczesniej-
szych technologii. Równocześ-
nie zagadnienie to omówiono
z przedstawicielami spółdziel-
czości mieszkaniowej. Nie ule-
ga bowiem wątpliwości, że za-
stosowanie innych, nowszych
materiałów, przede wszystkim
przy wykańczaniu wnętrza bu-
dynków, ma na celu podnie-
sienie standardu mieszkań.
Spółdzielczość zaakceptowała
te zmiany pod warunkiem jed-
nak, że przedłużony zostanie

okres gwarancyjny. Asekura-
cja władz spółdzielczych jest
uzasadniona, wszak chodzi o
jak najlepsze wyposażenie mie-
szkań. A nie zawsze wady u-
kryte niektórych materiałów
budowlanych, ujawniają się w
ciągu obowiązującej obecnie
gwarancji — jednego roku.

Wdrażanie na szeroką ska-
łę postępu technicznego jest
sprawą wspólną — przedsię-
wzięciom budowlanych i spół-
dzielczości. Współdziałanie wy-
konawców z inwestorami jest
nieodzowne dla pełnego wyko-
nania ustalonego programu.
Obejmuje on przeszło 60 tema-
tów. Z obliczeń PZB wynika,
że wprowadzenie ich do pro-
dukcji pozwoli budowlanom w
czterech województwach: ka-
liskim, konińskim, leszczyń-
skim i poznańskim zaoszczędzić
w ciągu br. ponad
175 000 godzin. Gra warta za-
biegów.

Do ważniejszych zmian, ja-
kie zajądą na budowach nale-
ży głównie wyeliminowanie
pracochłonnych metod budo-
wania, między innymi na sto-
pach w klatkach schodowych
stosować się będzie okładziny
PCW. W tym też roku około
80 000 m sześć. betonu wytwa-
rzane będzie centralnie. Na
poszczególne place budowy do-
wozić się będzie w pojemni-
kach już gotowy (urobiony) be-
ton. W większym zakresie niż
to było w roku ubiegłym
produkować się będzie gotowe

elementy instalacyjne. Na bu-
dowach odbywać się będzie ty-
ko ich montaż.

Sporo miejsca w programie
zajmują roboty wykończenio-
we, które wciąż jeszcze zabie-
rają budowlanom najwięcej
czasu. Nadal bowiem więk-
szość robót nie jest zmecha-
nizowana. W ciągu tego roku
projektuje się pokrywać pod-
logi wykładziną zwaną „Len-
tex”. Na rynku jest jej pod-
dostatkem w różnych kolo-
rach i wzorach. Malowanie
ścian zastąpią tapety, produ-
kowane już także w rozma-
itych gatunkach, a parapety o-
kienne zakładać się będzie bla-
szone (zamiast betonowych).

Te materiały i inne sprawa-
ją, że podniesie się standard
wyposażenia, równocześnie ich
stosowanie pozwoli przyspie-
szyć tempo robót. A to jest
właśnie głównym celem opra-
cowanego programu. Przy je-
go realizacji wykorzysta się
istniejące jeszcze rezerwy w
budownictwie. Dla wykonani-
w pełni tych zamierzeń konie-
czny jest także udział biur
projektowych, które w swoich
opracowaniach muszą uwzględ-
niać zaprojektowane zmiany
technologiczne jak również naj-
nowsze materiały budowlane.
(an)

ODPOWIADAMY

Helena Kowalak — O możliwo-
ści zrobienia kolory ze starych
jedwabnych pończoch nie nam
nie wiadomo. (894)
Andrzej P. — Dziennik Ustaw
można kupić w Poznaniu w kasie
Sądu Rejonowego, ul. Młyńska 1a.
(639)

W szpitalu przy Lutycznej

Pomagają noworodkom przeżyć pierwsze godziny

To prawda, że takie sukce-
sy, jak utrzymanie przy
życiu wcześniaka o wa-
dze 870 gramów i doprowadze-
nie go w ciągu dwu miesięcy
do niemal normalnej niemowlę-
cej wagi, zdarzają się na od-
dziale noworodkowym Woje-
wódzkiego Szpitala Zespołowe-
go w Poznaniu przy ul. Lutyc-
kiej nieczęsto. Jednak prawdą
jest też, że sytuacja, kiedy
wciąż dziecinnie życie tu wła-
śnie zostaje uratowane jest bar-
dzo wiele. Obliczono, że co pię-
te urodzone przy Lutycznej
dziecko, wymaga w pierwszych
godzinach życia pobytu na od-
dziale patologii noworodka.
Tek więc kiedy matki po uro-
dzeniu żywego dziecka, co jest
dla nich wyznacznikiem szczę-
śliwego rozwiązania, dumne i
spokojne odpoczywają — w
sąsiednich salach trwa wyścig
z czasem. Trzeba bowiem, gdy
tylko stwierdzi się u noworo-
dka jakąkolwiek nieprawdło-
wość, wydać diagnozę, tak
by przez natychmiastowe pod-
jęcie leczenia zapobiec rozsze-
rzeniu lub pogłębieniu się pro-
cesu chorobowego.

Właśnie z myślą o tym
— mówi ordynator oddziału dr
Wanda Nowak — zorganizowa-
ny został ten oddział.

Pierwsza część — to blok
porodowy. W sąsiedztwie sal,
w których dzieci przychodzą na
świat (porodówki są małe, prze-
znaczone dla jednej osoby)
znajdują się pomieszczenia dla
noworodków. Przebywają one
tam przez pierwsze 12 godzin
życia, jeżeli oczywiście poród
odbył się normalnie fizjologicz-
nie i poddawane są dokładnej
obserwacji. Chodzi o to, by w
tych pierwszych chwilach kon-
trolować, czy nie ma jakiegoś
zagrożenia. W tym czasie matki
również przebywają przez
12 godzin w specjalnych salach.

Gdy minie ów wyznaczony
czas, wiadomo już co dalej ro-
bić. Jeżeli wszystko z matką
i małym dzieckiem jest w porządku
przenosi się je na wspólną sa-
lę, gdzie obok łóżek kobiet znaj-
dują się łóżeczka noworodków.
Matka — wypoczęta już nie-
co po trudach porodu — może
wtedy przez cały czas obserwo-
wać dziecko, uczestniczyć w za-
biegach pielęgnacyjnych, ko-

rzystać z fachowych porad
sióstr — słowem przyzwyczajając
się do nowej swojej funkcji.

Jeżeli natomiast u dziecka
wystąpi jakaś nieprawidłowość
— często wykrywa się je
wcześniej lub podczas porodu
— małeństwo kierowane jest
na oddział patologii noworodka
lub też w przypadkach ciężkich
na połączone z nim sale inten-
sywnej terapii. Tutaj przy po-
mocy nowoczesnych i rzadko
stosowanych na oddziałach no-
worodkowych urządzeń bada
się pracę serca, mózgu, częś-
tliwość oddechu, temperaturę,
ciśnienie. To pozwala na wy-
krycie zaburzeń i pomaga w
szybkim ustaleniu diagnozy
oraz rozpoczęciu leczenia.

Oprócz tej części terapeutycz-
nej oddział noworodkowy przy
ul. Lutycznej posiada specjalne
izolátky, w których leżą nie-
mowlęta urodzone bądź to w
karetkach bądź też w domach
— słowem w miejscach poza
szpitalem, które mogą być
źródłem jakiegoś zakażenia.

W trosce o higienę — co na
oddziale noworodkowym jest
szczególnie ważne, i o co z
prawdziwym oddaniem dba
personel — dla matek wyzna-
czono oddzielną jadalnię, by w
salach, w których śpią dzieci
nie znajdowały się resztki je-
dzenia, naczynia itp. Pomyśla-
no też o tym, że matki po uro-
dzeniu dziecka chcą kontakto-
wać się z najbliższymi. Moga
więc tu korzystać z telefonów
po obu stronach szklanej ścia-
ny. Dzięki temu rozmawiając
widzą się, a sanitarny reżim
nie zostaje naruszony.

Podczas kilku dni pobytu
matki i dziecka w klinice per-
sonel medyczny stara się by
jak najwięcej niezbędnych wia-
domości i praktycznych wska-
zówek przekazać matkom w
ogóle, a młodym mamom szcze-
gólnie. W ramach tak zwanej
„szkoły matek” każda z kobiet
przybywających po porodzie na
oddział, wysłuchuje nagranych
na taśmie magnetofonowej po-
gadanki, dwa razy w tygodniu
jest spotkanie z lekarzami i
pielęgniarkami. Ma ono część
teoretyczną i praktyczną. Poza
tym matki przypatrując się za
biegami pielęgnacyjnymi, ko-